

Odbudowane wieże ługowe jednej z najpiękniejszych fabryk papieru i celulozy w Kluczach.

## Czy istnieje

# nowa straszna BROŃ

### skuteczniejsza od bomby atomowej? Wiele mówiące oświadczenie Shawcrossa

NOWY JORK, 2.12 (PAP) — Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji politycznej senator Tom Connally ostro krytykował propozycję radziecką utrzymując, że jest ona „zbyt wąska“.

Delegacja Stanów Zjednoczonych — oświadczył mówca — uważa kwestię rozbrojenia międzynarodowego za problem o wiele większy. Connally zarzucał propozycji radzieckiej, że nie wymienia ona takich środków walki, jak samolotów rakietowych, wojny biologicznej i gazów trujących.

Na zakończenie delegat USA oświadczył: „Nie jesteśmy skłonni do rozgłoszenia tajemnic atomowych zanim wszystkie narody nie uznają skutecznego systemu kontrolnego“.

Oświadczenie Connally'ego wywołało mocną replikę ze strony delegata ZSRR Wyszyńskiego. Stwierdził on, że nie mogło być oczywiście żadnej wątpliwości co do tego, że w propozycji radzieckiej miano na myśli powszechną redukcję zbrojeń, obejmującą wszelkie bronie i wszelkie środki prowadzenia wojny.

Zwracając się do Connally'ego Wyszyński zapytał: „Czy chcecie, żebyśmy to powiedzieli w naszej rezolucji? A więc uczynimy tak. Wyliczymy wszystkie bronie od pierwszej do ostatniej“.

Konkludując — delegat radziecki oświadczył, że nowa propozycja amerykańska zasługuje na jaknajbardziej poważną uwagę i że delegacja radziecka potrzebuje czasu, do jej rozważenia.

Delegat brytyjski sir Hartley Shawcross proponował wybranie podkomisji, która spróbowała znaleźć wspólną bazę dla poszczególnych rezolucji. Shawcross zaznaczył, że nie ma powodów do twierdzenia, że bomba atomowa pozostaje najstraszliwszą bronią, po czym znacząco powiedział: „Są jeszcze inne, nawet straszliwsze środki zniszczenia, których nie wymieniono w tej komisji, ale których istnienie nie jest nieznanym“.

Na posiedzeniu sir Hartley Shawcross oświadczył korespondentowi Reutera, że nie może chwilowo podać szczegółów w sprawie swej wzmianki o broniach straszliwszych od bomby atomowej.

Wiadomo jednak — powiedział delegat brytyjski — że w obecnym czasie odbywają się studia nad konstruowaniem środków zniszczenia, które mogą odsunąć bombę atomową jako broń na drugi plan.

Środki bakteriologiczne stanowią tu tylko jedną stronę zagadnienia, są jednak inne jeszcze środki i — zdaniem delegata brytyjskiego — jest rzeczą słuszną, by opinia publiczna nie koncentrowała się zbyt na sprawie bomby atomowej jako broni Nr 1 w ewentualnej przyszłej wojnie.

Agenci niemieccy, współpracujący z tzw. „antykommunistyczną służbą informacyjną“, otrzymali polecenie ułatwienia pracy agentom frankistowskim.

PARYŻ, 2.12 (PAP) — Według nadeszłych tu z Madrytu wiadomości, policja frankistowska

### Czy robotnicy otrzymają przydział skóry?

Patrz reportaż na str. 4-ej z fabryki d. Geyera

## Akcja dywersyjna

### inspirowana przez Franco na terenie francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec

PARYŻ, 2.12 (PAP) — Służba hiszpańskiego Ruchu Oporu donosi w specjalnym komunikacie z Barcelony, że szef tamtejszej brygady policyjnej Quintela w porozumieniu z II oddziałem rozpoczął rekrutację osobników, którzy mają za zadanie przedostać się do francuskiej strefy okupacyjnej w celu dokonywania aktów sabotażu oraz rozwijania propagandy, zmierzającej do podważenia prestiżu państwa okupacyjnego.

Agenci niemieccy, współpracujący z tzw. „antykommunistyczną służbą informacyjną“, otrzymali polecenie ułatwienia pracy agentom frankistowskim.

PARYŻ, 2.12 (PAP) — Według nadeszłych tu z Madrytu wiadomości, policja frankistowska

aresztowała 21 studentów madryckich podejrzanych o należenie do republikańskiej organizacji uniwersyteckiej.

PARYŻ, 2.12 (PAP) — Z ogranicza francusko - hiszpańskiego donoszą, że trzy nowe oddziały

hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej zostały odkomenderowane nad granicę pirenejską.

Daje się zauważyć podjęcie robót fortyfikacyjnych na odcinku Larse — Hendaye w pasie głębokości 12 km.

## Anglicy zaopatrują Hiszpanię w urządzenia radarowe na lotniskach

LONDYŃ, 2.12 (PAP) — Korespondent pisma Raynold News donosi z Madrytu, że rząd generała Franco zamierza przystąpić z pomocą firm londyńskich i inżynierów brytyjskich do budowy lotnisk, wyposażonych w urządzenia radarowe.

### Bulgaria

#### nawiązuje stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią republikańską i Węgrami

SOFIA, 2.12 (PAP). Rząd bułgarski postanowił uznać hiszpański rząd republikański premiera Girala i nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne. Również z Węgrami rząd bułgarski postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne.

### Polsko-francuski układ o repatriacji

PARYŻ, 2.12 (PAP) — Ambasador RP w Paryżu dr Stanisław Sikrzeszewski oraz francuski wice minister spraw zagranicznych Pierre Schnei podpisali w dniu 2 listopada układ, na mocy którego rząd francuski udzieli wszelkich ułatwień przy repatriacji w 1947 r. 17.000 rodzin polskich przebywających we Francji i pragnących powrócić do kraju.

Ogółem z Francji do Polski przybyć ma około 60 tysięcy osób, w tym około 8 tysięcy górników, 6 tysięcy robotników rolnych, osadników

## Spisek na życie premiera Egiptu

### Rozruchy studenckie w Kairze

LONDYŃ, 2.12 (PAP). — Agencja Reutera przytacza doniesienia o podjęciu tajnych dochodzeń w związku z rzekomym spiskiem na życie premiera egipskiego Sidky-Paszy. Agenci policyjni podsłuchali w kawiarni rozmowy dwóch młodych ludzi, którzy wymienili podobno datę planowanego zamordowania premiera.

Policja aresztowała ich. Planowano również jakoby zabójstwo depu-

towanych, popierających politykę Sidky - Paszy. W kilku domach w Kairze dokonano rewizji oraz przesiewzieto specjalne środki ostrożności.

LONDYŃ, 2.12 (PAP). — Agencja Reutera donosi, iż prokurator generalny w Kairze zabronił dziennikarzom egipskim i korespondentom zagranicznym publikowanie wiadomości dotyczących ostatnich krwawych rozruchów studenckich, które doprowa-

dziły do zamknięcia wszystkich uczelni w Kairze i Aleksandrii.

Z komunikatu oficjalnego wynika, iż demonstrujący studenci obrzucili kamieniami policję i urządzili burzliwą demonstrację przed główną kwatera brytyjska, wywracając po drodze tramwaje.

Policja, która chciała rozprószyć demonstrantów, została przez studentów obrzucona granatami i bombami zapalającymi i użyla broni palnej. Po jednej i drugiej stronie byli zabici i ranni.

## Rozbieżność zdań

### między Egiptem i W. Brytanią w sprawie przyszłości Sudanu

PARYŻ, 2.12 (PAP) — Agencja France Presse donosi z Kairu, że mimo zaprzeczeń urzędowych

spodziewać się należy nieporozumień pomiędzy Egiptem, a Wielką Brytanią w sprawie przyszłości Sudanu.

Zdaniem premiera egipskiego Sidky Paszy, protokół przewiduje przyłączenie na stałe Sudanu do Egiptu i rząd egipski nie mógłby tam tolerować partii sudańskiej, wrogo usposobionej do zjednoczenia Sudanu z Egiptem. Z drugiej strony rząd egipski dążyłby do zamiany licznych urzędników brytyjskich w Sudanie — przez Egipcjan.

Trudno, aby Wielka Brytania zgodziła się z interpretacją protokołu, tym bardziej, że w Sudanie istnieje silny ruch niepodległościowy, kierowany przez El-

Mahdi Paszę, który ma przybyć do Londynu i odbyć konferencję z premierem Attlee.

## Kupcy i przemysłowcy łódzcy na Daninę Narodową

Helena Krale, Piotrkowska 158, sklep bławatny — 180.000 zł; Walenty Zajac, sklep spożywczy, Piotrkowska 158 — 43.000 zł; Czesław Rosow, fr. „Lech“, Piotrkowska 153 — 105.000 zł; Jan Kawiorski, Piotrkowska 160 — 129.912 zł; Kobusiewicz i Kamiński, „Dom Mody“, Piotrkowska 157 — 99.700 zł; Stefan Mirosław, sklep dodatków krawieckich, Główna 57 — 60.000 zł; Edward Krysiak, Piotrkowska 136 — 61.300 zł; Stefan Bronikowski, Główna 32 — 48.900 zł; Izabella Burska, stoisko na Wodnym Rynku — 19.100 zł; Rengel i Pawłowski, Piotrkowska 150 — 170.000 zł; Zofia Pliszowska, Sienkiewicza 57 — 48.100 zł; Franciszka Pilarska, skl. art. technicznych — 49.800 zł.

## Łodzianie remisują 8:8 w Budapeszcie

BUDAPESZT, (telefon własny). — W dniu wczorajszym przy ogromnym zainteresowaniu w Budapeszcie odbył się pierwszy występ bokserów polskich KS. „Zryw“ z Łodzi. Pięściarze łódzcy odnieśli wspaniały sukces uzyskując wynik remisowy 8:8 z reprezentacją kolejarzy węgierskich.

Kamiński zremisował z Szgettim, Czarniecki pokonał przez poddanie się Marysiał; Woźniakiewicz wygrał w II-iej rundzie bijąc Baray'a. Mazur przegrał niesłusznie przy protestującej publiczności z Dabo; Tobarek odniósł wspaniały sukces, bijąc przez k. o. wielokrotnego mistrza Węgier Szabo; Pietrasik zremisował; Trzęsowski przegrał z Varga. W walce tej nie oznaczono wyniku technicznego na korzyść Trzęsowskiego, któremu Varga przeciął brew; Kłodas przegrał w III-iej rundzie.

Polacy oklaskiwani byli na ringu. Następnym meczem we środę.

## Szef sztabu armii jugosłowiańskiej w Pradze

PRAGA, 2.12 (PAP). Na zgromadzenie czechosłowackich władz wojskowych przybył do Pragi szef sztabu generalnego armii jugosłowiańskiej generał porucznik Koca Popowicz.

## Wybory w Iranie zostały odłożone

PARYŻ, 2.12 (PAP). Jak donosi agencja France Presse, wybory w Iranie, które miały się odbyć 6 grudnia, zostały odroczone do dnia 10 bm.

# Wzmożenie wysiłków w dziale produkcji i eksportu

przy stosowaniu oszczędności — podstawowym postulatem planu 3-letniego  
(Przemówienie ministra Przemysłu i Handlu ob. Minca)

**SZANOWNE ZGROMADZENIE!**  
Tematem pracy kongresu jest 3-letni plan odbudowy. Ja bym chciał dziś za zgodą prezydium omówić jeden odcinek tego planu, — pierwszy rok tego planu — rok 1947, decydujący i rozstrzygający dla narodowego planu odbudowy Polski.

Zacznę od próby zbilansowania roku 1946.

Z funduszy kontrolowanych przez zwierzchnie władze państwowe, jak to już powiedział min. Dąbrowski, w ciągu roku 1946 zostało wydatkowane na inwestycje **OKOŁO 50 MILIARDÓW ŻŁ**

Te 50 miliardów złotych, plus inwestycje niekontrolowane, inwestycje z własnych środków, które niewątpliwie były w tym roku bardzo poważne, plus suma środków

produkcyjnych, które przeszły z rewindykacji i reparacji, plus suma środków, które przyszły z pomocy UNNRA, plus inwestycje w sektorze inicjatywy prywatnej, plus wielkie indywidualne inwestycje w rolnictwie — to wszystko stanowi **POWAŻNY WKŁAD** w ciągu roku 1946.

Zakres inwestycji w roku 1946 w absolutnych liczbach był niewiele mniejszy od zakresu inwestycji przedwojennych, a w procencie do dochodu społecznego był niewątpliwie znacznie większy, niż to miało miejsce przed wojną.

Wiadomo, że osiągnęliśmy znaczącą **ODBUDOWĘ TRANSPORTU I PORTÓW.**

Wiadomo, że osiągnęliśmy zaoranie i zasianie setek tysięcy hektarów ugorów, wzmożenie inwestycji i ogólnej siły produkcji rolniczej, wzrost produkcji przemysłowej, która w całym szeregu dziedzin przekroczyła już produkcję przedwojenną.

Ten wzrost został osiągnięty **BEZ OBNIŻENIA POZIOMY STOPY ŻYCIA**

Wiadomo, że osiągnęliśmy zaoranie i zasianie setek tysięcy hektarów ugorów, wzmożenie inwestycji i ogólnej siły produkcji rolniczej, wzrost produkcji przemysłowej, która w całym szeregu dziedzin przekroczyła już produkcję przedwojenną.

Ten wzrost został osiągnięty **BEZ OBNIŻENIA POZIOMY STOPY ŻYCIA**

**POWIĘKSZENIE APARATU PRODUKCYJNEGO**

osiągnięto przy wielkich wkładach inwestycyjnych bez obniżenia poziomu życia ludności, a na odwrót — przy jego znacznym polepszeniu, przeszło w zasadzie bez poważniejszych wstrząsów gospodarczych.

Jeśli reasumować wyniki 1946 roku, to trzeba wypowiedzieć, że w tym roku została osiągnięta poważna **ODBUDOWA APARATU PRODUKCYJNEGO**

poważne polepszenie poziomu życia i te dwa wielkie osiągnięcia przeszły na ogół bez wielkich wstrząsów i komplikacji gospodarczych. Plan odbudowy stawia sobie **TRZY ZASADNICZE ZADANIA:** odbudowę aparatu produkcyjnego, podniesienie poziomu życia mas i stabilizację stosunków gospodarczych.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w związku z prawdopodobną likwidacją UNNRA w r. 1947 będziemy musieli stanąć na własnych nogach.

Nie należy tego rozumieć w ten sposób, że nie będzie dopływu pomocy z zewnątrz. Ta pomoc będzie w różnych formach, ale ciężar gatunkowy tej pomocy, udział w odbudowie w stosunku do naszych własnych środków, będzie niewątpliwie mniejszy.

Rok 1947 w przeciwieństwie do roku 1946 będzie rokiem **ZNACZNIE WIĘKSZEGO WŁASNEGO WYSILKU.**

Zacytuje tylko dwie liczby: inwestycje w przemyśle 1947 r. przekroczy prawdopodobnie inwestycje w przemyśle 1946 r. dwu i półkrotnie. Na jedną tonę wydobywania węgla wypadnie prawdopodobnie w roku 1947 4-5 razy więcej inwestycji, niż wypadło w 1946 r.

Te dwie liczby obrazują, jak zadania 1947 r. przekraczają je w stosunku do roku 1946.

Rozpoczynamy rok 1947 na odcinku przemysłu, na odcinku transportu, portów, handlu rolnictwa, zaopatrzenia i aprowizacji.

**ZNACZNIE MOCNIEJSI** niż w r. 1946. Jeżeli spojrzymy na plan 1947 r. i jego perspektywy, to zobaczymy, że plan ten i perspektywy te są na wielu odcinkach najeżone poważnymi trudnościami, na wielu odcinkach utrudnione przez istnienie t. zw. wąskich gardzieli i wąskich przekrojów.

Ja bym mógł podzielić te wąskie gardla i wąskie przekroje na **TRZY ZASADNICZE GRUPY TRUDNOŚCI.**

Grupa pierwsza: wąskie gardło w zakresie naszych stosunków z zagranicą, niedostateczną ilość dewiz i kredytów na zakup surowców, żywności i materiałów inwestycyjnych. Grupa druga: wąskie gardło w zakresie zaopatrzenia materiałowego, w zakresie parku maszynowego, notorycznie znany brak walcówki, np. niedostateczny stan ilościowy obrabiarek. Grupa trzecia — wąskie gardło w zakresie zagadnień finansowych, wynikające z trudności mobilizowania odpowiednich funduszy na zamierzone wielkie inwestycje bez naruszenia podstaw gos-

podarczych i wywoływania niepożądanych komplikacji.

Można sobie teoretycznie wyobrazić

**DWIE KONCEPCJE** realizacji planu. Koncepcja pierwsza którą możnaby określić według znanych przysłów: tak krawiec krawca, jak mu materii staje. To znaczy: nie mam dewiz w dostatecznej ilości, to nie planuję przywozu z zagranicy i nie buduję fundamentów pod turbiny, które z zagranicy nie przychodzą.

I jest druga koncepcja. Stawiam sobie zadanie konieczne do osiągnięcia z punktu widzenia życia narodu i państwa — badam możliwości realizowania tych zadań, jak dowódca wojskowy, który rozpoczyna marsz jednostki, zaznacza na mapie wąskie przejścia i trudne tereny i na te wąskie miejsca i te wąskie przekroje mobilizuje cały wysiłek, energię, spryt, wolę i rozum.

To jest to koncepcja żołnierska, koncepcja woli wygrania bitwy.

**RZĄD WYBRAŁ MIĘDZY TYMI KONCEPCJAMI** Odrzucił koncepcję krawca, i przyjął koncepcję żołnierską. (Długotrwałe oklaski).

Koncepcja żołnierska to jest jednocześnie koncepcja inżynierska, bowiem inżynierowie są ludźmi, którzy są predystynowani do łamania trudności. Tak jest ich fach i ich zawód w przeciwieństwie do krawców i buchalterów (oklaski).

Nie wątpię, że ten kongres, kongres inżynierów i techników, podzieli zdanie rządu. (Oklaski).

Ale panowie będą wymagali ode mnie — i słusznie — żebym powiódł coś bardziej szczegółowego i dokładnego na ten temat. Chcę do tego przystąpić i chcę powiedzieć, że po to, żeby zrealizować plan —

**TRZEBA WYGRAĆ TRZY WIELKIE BITWY W 1947 R.**

Pierwsza bitwa, to jest bitwa o handel zagraniczny. To jest dzisiaj hasło całej Europy.

Chcę zatrzymać się na jednym przykładzie, na klasycznym przykładzie węgla. Kiedy dziś przyjechałem, dyr. Topolski podał mi dwie liczby: przed wojną na konsumpcję wewnętrzną szło 24 mil. ton węgla i dzieliło się te 24 miliony ton przez 34 miliony ludności. W tym roku na konsumpcję wewnętrzną pój-

**34 MILIONY TON WĘGLA** i podzielił się te 34 miliony ton przez 24 miliony ludności (oklaski).

Jest w tych liczbach niewątpliwie coś bardzo pocieszającego, co wskazuje na zmianę charakteru naszego kraju, na

**WZROST ZAPOTRZEBOWANIA NASZEGO WĘGLA** przez przemysł, na rozwój produkcji, na rozwój transportu.

Ale jest w tych liczbach również coś bardzo niepokojącego. Tracimy miliony dolarów przez marnotrawstwo, miliony dolarów, któreby mogły dostarczyć tłuszczów dla ludzi, koni dla rolnictwa, maszyn dla przemysłu. Jesteśmy je dymym krajem bodaj w Europie, który pozwala sobie na łatwe życie i nie wprowadza ograniczeń we głowych. Sądzę, że zrobimy wielki wysiłek w kierunku

**WZMOŻENIA EKSPORTU** węgla i cukru, w kierunku wzmocnienia eksportu tkanin, ołowiu, cynku i szeregu in. artykułów, bo my wiemy, że ten eksport da potok nowych sił krajowi, pomnoży jego dewizy, pomnoży towar dla planu inwestycyjnego i pomoże go zrealizować. (oklaski).

My wygramy bitwę o handel zagraniczny, gdy wzmocnim eksport, uzyskamy dewizy i wtedy — jak już przychodzą — tak jeszcze bar-

dziej przyjdą kredyty, a **KREDYTY I DEWIZY**

— to jeden z punktów wygrania planu 1947 r. (oklaski).

Trzeba wygrać w 1947 roku i drugą bitwę.

Trzeba stworzyć **PLAN TECHNICZNY** to jest — ustalić, normy spożycia materiałów, opału, normalizacji i racjonalizacji artykułów używanych w produkcji, walczyć z postojami z braku zaopatrzenia, z braku sił pomocniczych, z awarii itp.

Wreszcie trzeba stoczyć trzecią bitwę finansową

**BITWĘ O PIENIĄDZE** o oszczędność. Jest także jedno podsumowanie, wykonane w zakresie Ministerstwa Przemysłu, które powiada, że przy oszczędnościach na skutek zwiększenia wydajności pracy, na skutek oszczędności węgla, zmniejszenia kosztów administracyjnych utylizacji odpadków, pracy obrabiarek na dwie, trzy zmiany, przetrucania zbędnych sił roboczych, które są zatrudnione w tak zwanym ruchu, a mogły być zatrudnione w inwestycjach.

**MOŻNA ZAOSZCZĘDZIĆ** w Ministerstwie Przemysłu 22 miliardy złotych.

Tę walkę trzeba wygrać. Trzeba się także nauczyć, że stoi przed nami zadanie tańszych, szybszych inwestycji.

Takich wypadków było dużo. Tak, jak postawiliśmy zadanie szybkiego uruchomienia przemysłu i wykonaliśmy je, tak musimy postawić

**ZADANIE OSZCZĘDNOŚCI** w wykonaniu inwestycji. I jeżeli tę bitwę wygramy — wygramy bitwę o plany 1947 r. Trzeba wygrać bitwę o handel zagraniczny, o plan techniczny, o oszczędność, a wtedy rok 1947 — decydujący rok 3-latki rozstrzygający rok narodowego planu odbudowy, zostanie chlubnie zakończony. (oklaski).



W czasie nowych rozruchów w Bengalu zabity został oficer policji andyjskiej oraz 7 osób spośród ludności cywilnej. 16 osób odniosło rany.

W czasie pierwszego po wojnie kongresu niemieckich lekarzy psychiatrów w Berlinie przedłożono dane, na podstawie których oblicza się, że hitlerowcy usmierdili podczas wojny ponad 250 tysięcy umysłowo chorych, przebywających w szpitalach w Niemczech. W 1939 r. w niemieckich domach zdrowia przebywało około 300 tysięcy psychicznie chorych o benie jest ich tylko 40 tysięcy.

W poniedziałek rozpoczęło się na placu Maubert w dzielnicy Paryża, położonej na lewym brzegu Sekwany, energiczne tępienie szczurów. Plaga szczurów opamowała Paryż. Ostatnio zdążyły się wypadki pogryzienia przez zgłodniałe szcziury niemowląt, starców i inwalidów. W tępieniu szczurów bierze udział specjalnie wyszkolony personel, uzbrojony w nowoczesny sprzęt. Ludność została wezwana do współdziałania w walce na terenie swych mieszkań przy pomocy wszelkich dostępnych jej środków.

Zakłady im. Stalina w Leningradzie wykonały dla odbudowującego się Dnieprostroju najważniejszą w Europie turbina wodna, mogąca rozwinać moc 102 tysięcy koni mechanicznych. Dnieprostroj będzie zaopatrzony w sześć takich turbin.

Wojskowe auto brytyjskie najechało na miny w pobliżu Jerozolimy. 3 żołnierzy zostało zabitych i 1 ciężko ranny.

W związku z wykryciem we Włoszech spisku monarchistycznego stanę przed sądem 57 osób, które będą odpowiadać za zbrodnie dokonane przeciwko bezpieczeństwu państwa.

Samolot pasażerski „Constellation”, należący do linii lotniczych „American Overseas Airlines”, przeleciał z Nowego Jorku do Londynu z lądowaniem w Gander (Nowa Fundlandia), pokrywając odległość 4,830 kilometrów w 10 godz. 12 min. Poprzedni rekord lotu przez Atlantyk wynosił około 12 godzin. Samolot przewiózł ładunek ważący około 800 kilogramów. Załoga składała się z 7 osób.

## WASZA

**Szkoda eteru**

Obrady ONZ mają być transmitowane przez radio. (Z prasy) **Jakaż korzyść,**

głowie się tu, z audycji **O. N. Z'etu?**

Nie innego, mocno wierzę, oprócz zaburzeń — w eterze.

CYK

## Proces przeciwko J. Tiso b. prezydentowi „republiky słowackiej” 111 punktów zawiera akt oskarżenia

PRAGA, 2.12 (API). W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Pradze proces Józefa Tisso, prezydenta t. zw. republiky słowackiej za czasów okupacji Czechosłowacji przez Hitlera.

Akt oskarżenia obejmuje 111 punktów, z których każdy podlega karze śmierci. Równocześnie z Tisso sądzony jest również Aleksander Mach, minister propagandy w rządzie Tisso i Ferdynand Durczański, min. spr. zagr. Ten ostatni sądzony jest zaocznie.

Wszyscy trzej oskarżeni są o spalenie na głównym placu Bratysławy sowiecko-czechosłowackiego układu sojuszniczego, współpracę z Niemcami, brutalne gnębienie buntów słowackich.

Ponadto akt oskarżenia zarzuca im ścisły kontakt z przodującymi nazistami jak Goeringiem i Ribben tropem i żądanie od nich pomocy celem odłączenia Słowacji od państwa Czechosłowackiego. Żądali oni również przysłania do Słowacji niemieckich terrorystów, którzy by zwalczali partyzantów, sprzeciwiających się kolaboracji.

Oskarżenia oni są również o bezpośrednie rokowania z Hitlerem i

profklamowanie niepodległości państwa słowackiego. Akt oskarżenia podkreśla udział podsądnych w wypowiedzeniu wojny Anglii i St. Zjednoczonemu i poparcie, jakie okazali Niemcom w czasie wojny.

Inne punkty oskarżenia dotyczą stanowiska Tisso w wewnętrznej polityce i szczególnie jego walki z partyzantami i deportowania Żydów.

## Nie będzie nowej rejestracji radioodbiorników Konferencja w Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA, 2.12 (PAP). Dnia 28 listopada r. odbyła się w prezydium Rady Ministrów konferencja w sprawie rejestracji i inkasa opłat radiofonicznych, przy udziale: ministra

Poczt i Telegrafów, ob. dr. Pułka, kier. Mia. Inf. i Prop. ob. Widy-Wirskiego i naczelnego dyrektora Polskiego Radia ob. W. Billinga.

Konferencja ustaliła, że: 1) ponowna rejestracja abonentów, którzy już zarejestrowali się w Polskim Radio, nie będzie przeprowadzona, 2) od 1 stycznia 1947 r. Polskie Radio rozpocznie przekazywanie inkasa i rejestracji abonentów przedsiębiorstwu państwowemu „Poczt, Telegraf i Telefon”, 3) kolejne obejmowanie poszczególnych dyrekcyj przez pocztę podawane będzie do wiadomości abonentów przy pomocy prasy, radia i specjalnych obwieszczeń, 4) do czasu przekazania przez Polskie Radio inkasa i rejestracji poczci, wszyscy abonenci obowiązani są nadal iuszczać wszystkie należności bieżące w dotychczasowych punktach wpłat Polskiego Radia.

Na zakończenie przemówili wicemin. Krasowska, w imieniu wykladowców prokurator Siewierski oraz w imieniu absolwentów p. Fitryk.

Po uroczystości odbył się wspólny obiad.

(o.)

## Minister Świątkowski na uroczystościach w Szkole Prawniczej w Łodzi

W niedzielę odbyła się uroczystość zakończenia I-go kursu prokuratorowskiego w Szkole Prawniczej Ministerstwa Sprawiedliwości w Łodzi. Do lokalu szkoły przy ul. Zachodniej 45 przybyli minister sprawiedliwości Świątkowski, wiceminister oświaty Krasowska, prezydent miasta Miłaj oraz liczni przedstawiciele pałestry warszawskiej, łódzkiej i uniwersytetu.

Uroczystość zajął dyrektor Departamentu Szkolenia Zawodów Prawniczych Jerzy Jodłowski, po czym sprawozdanie wygłosił dyrektor szkoły mjr. Egerdorf. Minister Świątkowski wręczył dyplomy 37-miu absolwentom kur-

su. Na zakończenie przemówili wicemin. Krasowska, w imieniu wykladowców prokurator Siewierski oraz w imieniu absolwentów p. Fitryk.

Po uroczystości odbył się wspólny obiad.

Dnia 1 grudnia 1946 r. opatrzony św. Sakramentami zmarł w wieku lat 15. S. + P.  
**JANUSZ WITOLD SMĘTKIEWICZ**  
Nocem IV kl. III Państw. Głmn. Męskiego im. Zeromskiego w Łodzi  
Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Szpitala na Radogoszczu na cmentarz na Radogoszczu nastąpi dn. 3. grudnia b. r. o godz. 14-cj.  
Nabożeństwo w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Julianowie odbędzie się w środę dnia 4 grudnia b. r. o godz. 8 rano.  
O czym zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół  
**RODZIOE, RODZENSTWO I RODZINA**

# Przed reformą zarządu Komitetów Domowych

## Dotychczasowy aparat uzależniony od Łódzkiej Rodziny Radiowej nie spełnia swych zadań

W związku z mającym wkrótce nastąpić dodatkowym przydziałem węgla, o czym donosiliśmy niedawno, Centralny Zarząd Komitetów Domowych, któremu powierzono kontrolę nad całością akcji, stał się powodem nieporozumienia: i kilkudniowego opóźnienia w realizacji przydziału.

Decyzję zlecenia kontroli Centralnemu Zarządowi powzięto bez porozumienia się z tym Zarządem. Skutkiem tego wykonanie ogromnego zadania spadło na aparat zupełnie nieprzygotowany i — jak się wkrótce okazało — niezdolny do wykonania go.

Centralny Zarząd Komitetów Domowych miał najlepsze chęci. Same chęci jednak nie wystarczają.

Sprawa ta nie miałaby prawdopodobnie większego znaczenia i nie niepokoiłaby nikogo, gdyby nie fakt, że przydziały interwencyjne będą powtarzały się częściej, w zaopatrzeniu zaś ludność Komitetów Domowe będą musiały odgrywać dużą rolę. Nasuwa się więc konieczność powierzenia odpowiedzialnego zadania kontroli nad całością akcji, instytucji, która miałaby zwierzchnią władzę nad wszystkimi Komitetami Domowymi na terenie całego miasta.

Instytucją tą powinien być Centralny Zarząd Komitetów Domowych.

Tymczasem już pierwsza próba zawiodła.

Centralny Zarząd Komitetów Domowych powstał i w tej formie istnieje do dzisiejszego dnia, jako sekcja Łódzkiej Rodziny Radiowej(?) Wynikałoby stąd, że głównym celem i zadaniem Zarządu jest współpraca z Rodziną Radiową w akcji opieki nad sierotami wojennymi. Sprawy administracyjne i sprawy schodzą na plan dalszy.

Założenie to wydaje się z gruntu fałszywe. Jeśli bowiem Komitety Domowe mają rzeczywiście odegrać przypadającą im w udziale wielką rolę w gospodarce miasta, to w żadnym wypadku nie mogą być podległe organizacji o charakterze charytatywnym. Muszą być organizacją samodzielną i dostatecznie silną. Jeśli zaś Łódzka Rodzina Radiowa pragnie mieć sekcję, współpracującą w akcji pomocy dzieciom z Komitetami Domowymi, to w żadnym wypadku sekcja ta nie powinna nazywać się „Centralnym Zarządem Komitetów Domowych“.

W tym tkwi nieporozumienie. Dwie różne instytucje połączone w jedną całość. Trudno więc nawet dziwić się, że współpraca Centralnego Zarządu Komitetów Domowych z Wydziałem Aproprowiacji nie dała rezultatów.

Aby zleconemu zadaniu poddać, Centralny Zarząd, jak wspomnieliśmy, powinien być organizacją wyższej instancji, podległą bezpośrednio i wyłącznie władzom administracyjnym miasta. Winien być również organizacją dostatecznie silną.

Obecny Centralny Zarząd, jako sekcja Łódzkiej Rodziny Radiowej, nie posiada formy prawnej, ani własnego statutu, a co za tym idzie nie posiada żadnych uprawnień.

Kontrola zaopatrzenia ludności winna być prowadzona na podstawie kartotek i ewidencji Komitetów Domowych. Centralny Zarząd

ewidencji nie prowadzi, kartotek nie posiada. Mało tego. Nie wie nawet, ile Komitetów Domowych znajduje się w Łodzi. Zależność Komitetu Domowego od Centralnego Zarządu jest sprawą dobrej woli członków Komitetu.

Nasuują się dwa wyjścia z sytuacji:

1) Rozwiązanie istniejącego Centralnego Zarządu Komitetów Domowych, utworzenie natomiast nowej sekcji Łódzkiej Rodziny Radiowej o charakterze podobnym oraz powołanie nowego Zarządu Komitetów Domowych, podległego władzom administracyjnym i po-

siadającego statut i odpowiednie uprawnienia,

2) odłączenie od Łódzkiej Rodziny Radiowej obecnego Centralnego Zarządu Komitetów Domowych i nadanie im odpowiedniej formy prawnej.

Ponadto Centralny Zarząd powinien posiadać odpowiedni aparat administracyjny, na którego czele stanęli by ludzie energiczni, niezwiązani z inną pracą zawodową, mogący poświęcić czas i energię wyłącznie zagadnieniom Komitetów Domowych.

Sprawa Centralnego Zarządu znajdzie niewątpliwie właściwe rozwiązanie. Apelujemy do władz miejskich o przyspieszenie go. Czas nagli.

L. Ł.

# PROSTU

## Niewinni — poszkodowani

Rezprowadzanie artykułów żywnościowych na kartki wśród konsumentów odbywa się w Łodzi, naogół sprawnie. Skargi dochodzą nas rzadko. Zdarzają się jednak niedociągnięcia. Ponieważ nie jest ich dużo, łatwo można je natychmiast likwidować.

Ostatnio doszły nas dwie skargi naszych czytelników na pewne niedopatrzzenie przy rozdziale artykułów żywnościowych.

Pierwsza z nich jest zbyt krótki termin, jaki pozostawia się konsumentom na odbiór przydziałów. Jeden z czytelników naszych zarejestrował swoją kartkę w sklepie PSS Nr 140. Po odbiór artykułów miał zgłosić się w dniach 26 — 28 ub. m. W ciągu tych trzech dni był — jak pisze — chory, tak że mógł zgłosić się dopiero 29-go. Przydział — już przepadł...

Czy trzy dni, to nie jest termin zbyt krótki? może dałoby się go przedłużyć? albo — jak proponuje nasz czytelnik — wyznaczyć jeden lub dwa sklepy PSS, gdzie spóźnieni — nie zawsze przecież ze swojej winy — mogliby przydziały odebrać po terminie?

W inny sposób został pozbawiony drugi nasz czytelnik, zarejestrowany w Spółdzielni Inwalidów przy ulicy Narutowicza. Nie otrzymał mianowicie boczek, przeznaczonego, jak wiadomo dla posiadaczy kartek I-ej kategorii. W spółdzielni tej nie wydano boczków wielu innym konsumentom.

Dlaczego? — Ponieważ boczek zabrakło. Spółdzielnia nie sprawdziła widocznie wagi przy odbiorze tego artykułu i dopiero przy rozważaniu okazało się, że brakuje bardzo wiele. Wszelkie reklamacje były już spóźnione i w rezultacie Bogu ducha winni konsumenci, nie otrzymali tłuszczu.

Mamy nadzieję, że tego rodzaju niedopatrzania nie będą miały miejsca w przyszłości. Tym razem jednak również nie wolno pozostawić tej sprawy w zapomnieniu. Konsumentom nie są winni niewładze pracowników spółdzielni i należy im przydział muszą otrzymać.

Lutecki.

## Zmiana kart dziecińczych

Wydział Aproprowiacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości wszystkim Zakładom Pracy, iż na skutek zarządzenia Ministerstwa Aproprowiacji i Handlu wprowadzone zostały karty dziecięce do lat 3, do lat 7-letnich, do lat 12-tych (D-3, D-7, D-12). Wobec tego przy wypełnianiu wykazów na karty zaopatrzenia należy zwracać uwagę na podany wyżej wiek dzieci, aby otrzymać właściwe karty „D“.

Jednocześnie przypomina się, że przy odbiorze kart wymiennych należy przedstawić książki meldunkowe.

## DROGA DO FORTUNY, OTWARTA DLA KAŻDEGO

kto się zaopatrzy w porę w los IV-tej klasy 48-mej loterii, która przyniesie graczom 27.000 WYGRANYCH na łączną sumę ponad 45 MILIONÓW ZŁOTYCH, w tym:

główną wygraną — Milion  
3 wygrane po pół miliona  
20 wygranych po 100.000  
30 wygranych po 50.000  
100 wygranych po 20.000  
400 wygranych po 10.000 itd.

Ciągnięcie rozpoczyna się 7-go grudnia. — Ostatni termin odnowienia losu upływa 4. XII.

(Kr. 2078)

# Łódzkie fabryki włókiennicze przystąpiły do indywidualnego szkolenia fachowców

Organizowane od zeszłego roku na terenie poszczególnych fabryk łódzkich zbiorowe kilkumiesięczne kursy dla fachowców uzupełniły już znacznie przerzedzone przez wojnę szeregi wykwalifikowanych pracowników fabrycznych.

Absolwenci tych kursów obsłużyli już w znacznym stopniu przemysł miejscowy w Łodzi, gdyby nie konieczność skierowywania znacznej ich części na Ziemię Odzyskaną, gdzie w związku ze stopniowym uruchamianiem przez władze polskie zakładów przemysłowych i z repatriacją robotników niemieckich, odczuwa się w dalszym ciągu brak sił fachowych.

Łódź, jako ośrodek przemysłu włókienniczego w Polsce skierowała na Zachód znaczną ilość fachowców, inwestując tym okazały wkład naszego miasta w dzieło odbudowy Ziemi Odzyskanych. W związku z tym jednak łódzkie fabryki włókiennicze odczuwają w dalszym ciągu brak wykwalifikowanych pracowników.

By przyspieszyć przeszkolenie pracowników fabrycznych przystąpiono do szkolenia indywidualnego, polegającego na zaznajamianiu z pracą na maszynach nowo-zgłaszających się pracowników przez robotników już wyspecjalizowanych. Jak informuje kierownik Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 3 nowoprowadzony system szkolenia daje pomyślne rezultaty. W zależności od indywidualnych zdolności uczącego się, główne zasady pracy opanowują uczniowie już po kilkunastu dniach. Do dalszej perfekcji w obsłudze maszyn dochodzą pracując samodzielnie na warsztatach, pod fachowym kierownictwem pracowników już przeszkolonych.

W wyżej wspomnianych zakładach szkoli się obecnie tym systemem 370 robotników na tkaczy. Jest to przeważnie młodzież do lat 18, która poza pracą i zdobywa-

## Piękne zbiory przyrodnicze posiada Muzeum w Parku Sienkiewicza w Łodzi

Mieszczące się w Parku Sienkiewicza Muzeum Przyrodnicze założone zostało w r. 1928. Po wojnie muzeum wszczęło znów energiczną działalność.

Muzeum podzielone jest na kilka działów i posiada wiele eksponatów, pochodzących w większości z terenu województwa łódzkiego. Szczególnie bogaty jest dział geologiczny, który zawiera piękny zbiór minerałów, m. in. trylobitów sprzed 500 tysięcy lat i rudę żelazną, znaną obok tzw. Rudzkiej Góry w Rudzie Pabianickiej.

Dział wykopalisk zasilany jest

## Pracownicy przemysłu włókienniczego na odbudowę Warszawy

Akcja odbudowy Warszawy i konieczność składania na ten cel ofiar pieniężnych znajduje uznanie w coraz szerszych warstwach społeczeństwa łódzkiego.

Zatrudnieni w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr. 3 pracownicy, poza złożeniem na ten cel kwoty około 40 tys. zł., uchwaliли przepracować jedną niedzielę i wynagrodzenie za tę pracę przeznaczyli na odbudowę stolicy.

W ubiegłą niedzielę akcja ta została zapoczątkowana przez pracowników wykończalni.

niem wiedzy fachowej w fabryce uczy się w szkołach dokształcających. W związku z tym pracują oni w fabryce tylko 6 godzin.

B.

specjalnie przez Zarząd Miejski, wiele bowiem eksponatów odkryto w czasie robót kanalizacyjnych i wodociagowych. Są tam więc rogi tura, zęby — siekaczy i kości mamuta, płetwy i kręgi ichtiozaura, znalezione w pow. tomaszowskim oraz szkielet niedźwiedzia jaskiniowego.

W dziale zoologicznym wystawione są wypchane okazy ssaków i innych przedstawicieli fauny, charakterystycznej dla Polski środkowej.

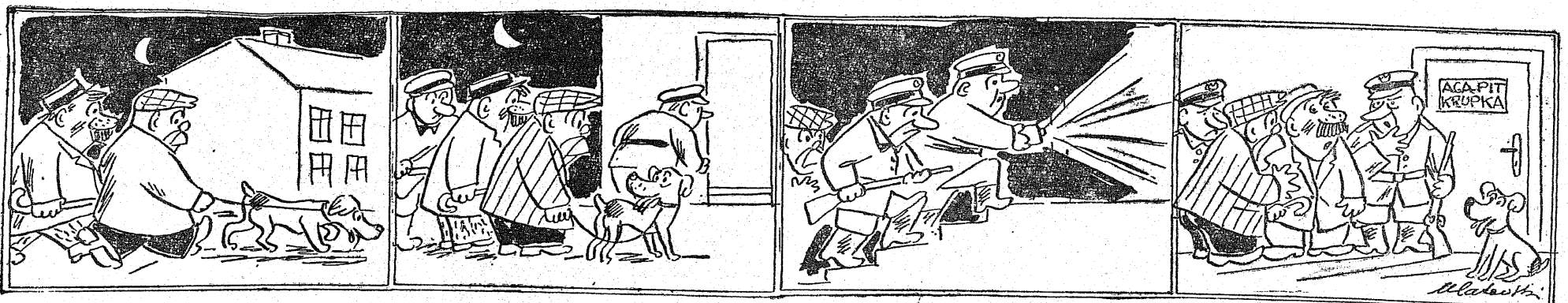
Dział ornitologiczny posiada 200 odmian wypchanych ptaków. Rozwinięty jest również dział entymologiczny i dział ryb, gadów i płazów, zaopatrzony w wielkie akwaria i terraria.

W stadium organizacji znajduje się dział ochrony przyrody, w którym skompletowane zostaną okazy zwierząt, będących na wymarciu, jak rysie, żbiki, kozice, łosie, niedźwiedzie itp. Na mapach plastycznych oznaczone będą rezerwy, jak np. wielki rezerwat cisów w okolicy Jasienia pod Radomskiem.

Muzeum Przyrodnicze odwiedza masowo młodzież szkolna. Przychodzą tu również artyści-plastycy w poszukiwaniu modeli. W dni świąteczne wśród zwiedzających nie brakuje i licznych robotników fabryk łódzkich.

(o)

# Sprytny Łatek wie dokąd ma prowadzić



Krupka z Fiutkiem i psem  
Idą w pogoni za gągatką.  
Łatkiem

Są i milicjanci mili,  
Co im płaszczów pożyczyl.

Łatek ciągnie. Jakies schody!  
Milicjanci idą przodem.

Aż ujrzała cała grupka  
Tabliczkę: — „Agapit Krupka“.

# Potaniecie produkcji - nakazem chwili

Fakt poważniejszej zwyżki cen na szereg artykułów podstawowych godzi niewątpliwie w równowagę gospodarczą kraju, co daje asumpt „Wiadomościom Rynku Metalowego” do poczynienia szeregu ciekawych i słusznych uwag.

## BEZ STABILIZACJI CEN - NIE MOŻE BYĆ REALNEGO PLANU FINANSOWEGO

Czasopismo to wyraża opinię, że poza normalnym sezonowym wzrostem popytu, nie mającym większego znaczenia, zasadniczych przyczyn gospodarczych zwyżki cen — nie ma. Jeśli zaś chodzi o znajdujące się na rynku wolne kapitały to wpływ tego zjawiska w dłuższym etapie zostanie niewątpliwie zahamowany, tym bardziej jeśli polityka gospodarcza Rządu zdoła dla tych kapitałów wytworzyć warunki lokaty bardziej celowej z punktu widzenia ogólnogospodarczego.

Na ten sam temat „Dziennik Ludowy” wywodzi:

„Rząd w tej chwili opracowuje projekt dekretu o kontroli cen. Nie wiemy jeszcze jakie będą praktyczne rezultaty tego dekretu. W każdym razie będzie to krok naprzód do wyjścia z obecnej, trudnej sytuacji. Ostrożnie w sprawie tej zabrali głos w Katowicach delegaci górników polskich. Nie znaczy to wcale, aby tylko świat pracy najmniejszej części na zwyżce cen. Wiadomo, że w równym stopniu ustabilizowania cen nabywanych przez siebie produktów, bo wtedy, kiedy będzie pewność, że buty na wiosnę będą w tej samej cenie jak na jesieni, wzrośnie zaufanie do pieniądza, stanie się on właściwym miernikiem wartości.”

Uzupełnia go „Gazeta Robotnicza”, która m. in. pisze:

„Intervencja towarowa, jeżeli będzie przewidziana i wykonywana z zębem — w ramach możliwości — wzmacniać się będzie z rozwojem produkcji i da swoje choćby niecałkowite efekty.

Trzeba działać szybko i radykalnie, gdyż stabilizacja wszelkich cen — we wszystkich sektorach — naszego życia gospodarczego — jest jedną z podstaw, na których zbudowany być może realny Plan Finansowy, bez którego Plan Gospodarczy Odbudowy stanie się teoretycznym tylko elaboratem.”

Wreszcie „Głos Ludu” zauważa: „Jeszcze jest ciężko. Ale pracując wytrwale nad odbudową kraju wiemy, że nie pracujemy na darmo, że rezultatem naszej pracy będzie dobrobyt nas wszystkich, dobrobyt mas ludowych, dobrobyt narodu.”

## O RACJONALNY HANDEL PAŃSTWOWY

W okresie zachwiania równowagi między podażą a popytem — jest — zdaniem „Dziennika Polskiego” — nieracjonalne zadanie przy liberalizmie gospodarczym i pozostawieniu inicjatywy prywatnej zupełnej swobody. Musi wtedy wystąpić inna forma handlu, a mianowicie handel państwowy.

Omawiając szczegółowo zadania tego handlu, nie posiadającego jeszcze żadnej tradycji i znajdującego się jeszcze w powłokach „Dziennik Polski” kończy swe rozważania następującą konkluzją:

„Dlatego najważniejsze zadanie, stojące przed handlem państwowym to jak największe obniżenie kosztów handlowych, usprawnienie racjonalnej i sprawiedliwej dystrybucji, zwiększenie kontroli i wzmożenie walki z nadużyciami i spekulacją.”

## I SPÓDZIELCZOŚĆ WALCZY Z TRUDNOŚCIAMI

Wynika to z artykułu Adama Rappackiego w „Tygodniu” p.t. „Kto się boi czarnego ludu”.

Czytamy tam m. in.:

„Nie może być zadowolona z siebie spółdzielnia, która sprzedaje np. papierosy amerykańskie po 8 zł, podczas gdy jej prywatni konkurenci sprzedają je po 12 zł. Bo to znaczy, że spółdzielnia źle pracuje. To znaczy, że za mało jest jej sklepów, że ich przężność jest za

siaba. Trzeba swoją niską cenę na rzucić wszystkim sprzedawcom. Każdy prywatny kupiec musi czuć w pobliżu konkurencję sklepu spółdzielczego. Dlatego to spółdzielczość rzuca hasło „1 sklep na 1000 ludności”.

Ale i tego mało. Nie dość narzucić swe warunki dobrej służby spółdzielczej wszystkim konkurentom. Trzeba te warunki poprawiać — zmuszać do poprawy innych.”

## O USPRAWNIECIE PRODUKCJI

Sprawy, które omówiliśmy powyżej, mają znacznie szerszy aspekt. Musimy produkować taniej, by żyć lepiej i szybciej się odbudować. Innymi słowy usprawnić produkcję, oszczędzać surowiec, narzędzia pracy, czyli przy minimum wysiłku osiągnąć maksimum korzyści.

Temat ten omawia „Przegląd Techniczny”, stwierdzając m. in., że mamy wszelkie warunki ku temu, by dogonić i przegonić Amerykę.

„Pierwszym warunkiem wstępnym jest możliwie szybkie osiągnięcie rentowności i drobnych ulepszeń do drugiego okresu wzniesienia technicznego — Przez wspólny wysiłek inżynierów, techników, robotników dążyć do lepszych warunków materialnych i psychicznych, do szybszej stabilizacji ekonomicznej i politycznej.

Przez wzniesienia materialne droga rentowności, do równowagi duchowej: likwidacji przejściowych — może niezbyt logicznych, ale koniecznych restrykcji społecznych.”

To też na specjalną uwagę zasługują wiadomości podana przez prasę o tym, że Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał ostatnio do życia Komisję Ankiętową dla badania kosztów produkcji oraz organizacji w przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych, monopolowych oraz spółkach prawa prywatnego z udziałem Skarbu Państwa.

Przewodniczącym tej Komisji, która pracuje przy Centralnym Urzędzie Planowania, został mianowany prof. Edward Świrum de Sztrem. W skład Komisji wchodzi około 200 współpracowników spośród wybitnych praktyków, znawców przemysłu i ekonomistów.

Zadaniem Komisji Ankietowej będzie przede wszystkim opracowanie zaleceń w sprawie zmniejszenia kosztów własnych i obniżenia wydatków nieprodukcyjnych w wyżej wymienionej kategorii przedsiębiorstw.

## O ODBUDOWĘ ENTUZJAZMU PRACY

Komisja ta, jeśli zalecenia jej nie zostaną tylko na papierze, może odegrać pierwszorzędną rolę przy usprawnieniu i potaniu produkcji, co znowu zależne jest od wzrostu wydajności pracy.

Bardzo na czasie jest książka H. Emersona „Dwanaście zasad wydajności pracy”, opracowana w języ-

## „Dziennik Łódzki” na filmie

Numer 39-46 Polskiej Kroniki Filmowej przynosi wiadomość o ogłoszeniu w Polsce terminu wyborów do Sejmu Ustawodawczego.

Specjalny reportaż filmowy przedstawia chwilę wyjścia z maszyny rotacyjnej w pamiętny ranek 13 listopada br. numeru „Dziennika Łódzkiego” z wielkim tytułem na pierwszej stronie: „Wybory rozpisane”.

Dalsze sceny tego reportażu, to przyjmowanie tej wiadomości przez czytelników. Oto urzędnik spieszący do biura. Oto robotnik przed fabryką. Oto chłop, jadący swym wozem na targ. Wszyscy z zainteresowaniem studiują ten numer „Dziennika”.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że numer „Dziennika Łódzkiego”, który przyniósł decyzję Prezydium KRN o dacie wyborów był dziwnym zbiegiem okoliczności pięćsetnym numerem jubileuszowym.

ku polskim przez dr B. Wojciechowskiego (Wydawnictwo „Poligrafika” Łódź 1946).

W przedmowie do niej zaznaczono, że potęga gospodarki amerykańskiej oparta jest przede wszystkim na dwóch czynnikach: na wysokim poziomie techniki i na wydajnej pracy. Książka ta jest niejako kodeksem zasad, które zdaniem Emersona należy stosować przy organizowaniu każdej pracy ludzkiej.

Konieczne staje się u nas zwiększenie wydajności pracy, co przyczynić się może w poważnym stopniu do podniesienia naszego dochodu społecznego i stopy życiowej szerokich warstw ludności oraz rozwiązania problemu płac.

Jest to problem b. skomplikowany.

Nie bez słuszności „I. K. C.” omawiając ten problem pisze:

„Praca ludzka stanowi składnik produkcji, lecz nie można do niej podchodzić tak jak podchodzi się do innych elementów procesów gospodarczych. Aby wydobyć z człowieka maksimum wysiłku nie wystarczy ustawić go przy nowoczesnie urządzonej maszynie i zaprowadzić naukową organizację pracy. Wydaje się, że najważniejszą w procesie wytwarzania będzie obudzenie entuzjazmu pracy. Potrzebna jest atmosfera, w której idea zrywu gospodarczego stanie się przeżywcem wewnętrznym każdego robotnika. Atmosfera, w której obowiązek pracy będzie miał głębokie oparcie w nakazie wewnętrznym człowieka, i w jego przekonaniu, a nie będzie wynikiem tylko konieczności zaspokojenia głodu lub mechanicznego wykonania nakazu państwa, a co gorsze — przymusu urzędnika

MIECZ. G.

## Rzemiosło i kupiectwo idzie do wyborów z własną listą

Pod takim tytułem przynosi wiadomość o wyłonieniu Głównego Komitetu Wyborczego Rzemiosła i Kupaictwa — najnowszego numeru (8) „Przyjaciela Rzemieślnika”.

Rzemiosło łódzkie jak wynika z podanych informacji, reprezentują ją w Głównym Komitecie Wyborczym dyr. Izby Rzemieślniczej w Łodzi St. Dobosz i prezes Zw. Cechów Włókienniczych W. Gawłowski.

W nowym numerze „Przyjaciela Rzemieślnika” znajdujemy poza tym artykuły poświęcone Daninie Narodowej, planowi gospodarczemu w odniesieniu do rzemiosła, oraz warunkom rozwojowym warsztatów rzemieślniczych we Wrocławiu. Interesujące są również wypowiedzi na aktualne tematy zawodowe przedstawicieli cechu Szewców i Cholewkarzy w Warszawie, oraz Cechu Złotników, Jubilerów i Zegarmistrzów.

# Całe buty - to nie luksus

## Pracownie taniej naprawy obuwia i ubrań robotniczych zorganizowane przy zakładach pracy nie powinny ulec likwidacji - Rada Zakładowa b. firmy Geyera informuje

Już w ubiegłym roku na terenie poszczególnych zakładów pracy w Łodzi zoczęto organizować pracownie taniej naprawy obuwia i odzieży robotniczej. Pracownie szewskie otrzymywały przydziały skóry i gumy po cenach komercyjnych. Zatrudnieni zaś szewcy pobierali wynagrodzenie według ściśle określonego cennika, wobec czego koszt naprawy obuwia nie przekraczał przeciętnie 200 zł.

Stworzenie tych pracowni było dobrodziejstwem dla robotników fabrycznych, którzy otrzymywali wynagrodzenie za pracę według cen ściśle określonych, nie są w stanie płacić wysokich cen za naprawę obuwia w prywatnych zakładach szewskich.

Od pewnego czasu zaczęły krążyć wśród robotników fabrycznych wersje o wstrzymaniu przydziałów skóry i gumy na naprawę obuwia i w związku z tym o przewidywanej likwidacji pracowni szewskich przy fabrykach.

Celem wyjaśnienia tych wersji zwróciliśmy się do Rady Zakładowej Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 3 w Łodzi z prośbą o wyjaśnienie tej niezmiernie ważnej sprawy dla łódzkiego świata pracy.

Niestety, udzielone informacje potwierdzają te wiadomości.

Pracownia szewska na terenie wspomnianych zakładów została zorganizowana w sierpniu u. r. Na reparację obuwia pracowników zużyła 1750 kg. gumy oraz 2000 par zeliówek skórzanych otrzymanych za pośrednictwem Zw. Zaw. Za podzielenie butów męskich wraz z naprawą obcasów płacą robotnicy 120 zł. Koszt zaś całkowitej naprawy obuwia według ustalonej normy nie może przekroczyć 160 zł za buty męskie i 120 zł za damskie.

Pomimo tak nisko skalkulowanych cen za naprawę, pracownia pokryła już koszt swego założenia, wynoszący 130 tys. zł. co da się wytłumaczyć tym, iż dokonano wielkiej ilości napraw obuwia. Zatrudnieni we wspomnianej fabryce robotnicy w ilości 4500 osób obsługiwani byli przez 19 szewców.

Obecnie zapas gumy zelówkowej pracowni jest na wyczerpaniu. Wobec tego, Rada Zakładowa dn. 19 listopada wystosowała pismo do Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, prosząc o przydzielenie 1000 kg. gumy na dalsze prowadzenie pracowni szewskiej. Z pismem tym udał się do Centrali Przem. Chem. członek Rady Zakładowej p. Miliński.

Nie otrzymał on jednak przydziału, a kierownik Oddziału Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego oświadczył mu wręcz, że na podstawie zarządzenia wyższych czynników robotnicy przydziału gumy nie otrzymają. Wskazał przy tym na obecnego przy rozmowie przedstawiciela cechu szewskiego, zaznaczając iż jedynie on ma prawo decydowania o przydziałach gumy. Zainteresowany w tej sprawie przez Milińskiego przedstawiciel cechu szewców oświadczył, że nie tyl-

ko 1000 kg., ale nawet 1 kg. gumy nie sprzeda warsztatom fabrycznym.

Przytaczając powyższe informacje, udzielone przez Radę Zakładową Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 3 (b. f-ma Geyer), nie zastanawiamy się nad tym, czy istotnie przedstawiciel cechu szewców ma decydujący głos w rozstrzygnięciu sprawy przydziału gumy do naprawy obuwia dla robotników fabrycznych. Zwracamy w tym wypadku uwagę jedynie na to, iż umożliwienie pracownikom fabrycznym taniej naprawy obuwia jest konieczne. Przeciętny zarobek miesięczny tych pracowników nie przekracza 5-ciu tys.

## Z życia łódzkiego ZHP

### Apel

Komitet wystawy „35 lat Harcerstwa Łódzkiego” zwraca się z prośbą do wszystkich byłych harcerzy i harcerzy o nadsyłanie do komitetu posiadanych zdjęć, notatek i dokumentów o wartości historycznej. Na życzenie zdjęcia będą zwrócone.

Komitet mieści się w Łodzi, przy ul. Skorupki 10/12.

### Przewodniczący ZHP w Łodzi

W niedzielę, dn. 25. 11. 46 bawił w Łodzi Przewodniczący ZHP hm. Wierusz Kowalski. W czasie wizyty dokonał on dekoracji zasłużonych instruktorów „Harcerskimi Krzyżami Zasługi”.

Srebrna Krzyż Zasługi otrzymali: hm. Dobiński Karol — Hufcowy z Kutna, hm. Kuraszowski Jan z Łęczycy, hm. Tomaszewski Stefan z Kutna, phm. Froelich z Łodzi, phm. Lewandowski Leon z Łodzi, phm. Lubowski Zygmunt z hufca Łaskiego, dh. Pachale Józefowi z Łodzi.

Brazowe Krzyże Zasługi otrzymali: phm. Bargiel Tadeusz, phm. Kałużny Kazimierz, phm. Zakrzewski Stanisław z Łodzi, phm. Święcicki Andrzej, phm. Kacprzak Stefan z Zduńskiej Woli, phm. Dekowski Jan z Tomaszowa Mazow., phm. Staszewicz Edward z Pabianic, H. R. Cedzyski Jan, H. R. Bogucki Hipolit z Łodzi.

### Przygotowania do 35-lecia Chorągwi Łódzkiej

W przyszłym roku Harcerstwo Łódzkie obchodzić będzie 35-lecie swego istnienia. W związku z tym w końcu czerwca 1947 r. projektowany jest Zlot Łódzkiej Chorągwi Harcerzy oraz wystawa pod nazwą „35 lat Harcerstwa Łódzkiego”. Hufce Łódzkie już dziś przygotowują się do tej wystawy, gromadząc materiały i eksponaty.

Między innymi Hufiec Harcerzy Łódz. Śródmieście urządził „Wielki Konkurs Szuki Pięknej”, który został zakończony dn. 17. 11 br. Zwy-

żł. podzielenie zaś butów prywatnie kosztuje ponad 2 tys. zł. Zrozumiałe jest, że robotnik na taki wydatek pozwolić sobie nie może. Zadaniem organizacji zawodowych jest udostępnienie robotnikom reparacji obuwia i ubrania w granicach ich możliwości płatniczych.

Zorganizowane przed rokiem przy zakładach pracy warsztaty szewskie i krawieckie doskonale tę rolę spełniały. Sądźmy, iż odmowa przydziału surowców dla tych warsztatów nastąpiła na podstawie jakiejś złośliwej pomyłki, która zostanie wyjaśniona i naprawiona.

J. Gozdawa.

ciezca konkursu dh. Krajewski Ryszard z 37 Łódzkiej Drużyny Harcerzy został wynagrodzony pamiątkowym dyplonem i książką „Kamienie na szaniec”. W roku bieżącym wszystkie hufce planują szereg imprez, chcąc jak najwydatniej przyczynić się do okazałości wystawy.

### Coraz więcej świetlic harcerskich

W 12-iej Łódzkiej Drużynie Harcerzy im. Konarskiego, mieszczącej się przy szkole powszechnej na Szosie Rokicińskiej 6 otwarto nową świetlicę harcerską. Drużyna prowadzona przez dh. Stępczyńskiego skupia 40 harcerzy w przeważającej zdecydowanie części ze środowiska robotniczego. Nadmienić trzeba, że nowo otwarta świetlica harcerska dostępna jest dla okolicznej młodzieży, która może tam pożytecznie spędzić czas.

### Hufce łódzkie pracują

W pracy swojej hufce łódzkie kładą specjalny nacisk na wyszkolenie techniczne harcerzy. W Hufcu Łódz. Śródmieście wielkim powodzeniem cieszą się kursy: terenoznawczy i przodowników śpiewu, prowadzone przez harcerskich instruktorów sprawnościowych. Na kurs terenoznawczy uczęszcza około 40 harcerzy. Kurs przodowników śpiewu zapoznaje harcerzy z nowymi pieśniami harcerskimi ludowymi i wojskowymi.

### Nauka języka rosyjskiego przez radio

W dn. 2-im grudnia rozgłośnia morskiewska rozpoczyna kurs radiowy języka rosyjskiego opracowany specjalnie dla Polaków. Kurs obejmować będzie 75 lekcji. W ciągu tygodnia nadawane będą dwie lekcje, przy czym każda lekcja powtarzana będzie 3 razy: w poniedziałek o godz. 19,30, we wtorek o godz. 19,30 oraz w środę o godz. 22,30 czasu warszawskiego.

Audycje te nadawane będą na falach krótkich: 25,79, 30,74, 31,22 i 31,65 m. Lekcje te niewątpliwie wydatnie przyczynia się do pogłębienia znajomości kultury rosyjskiej wśród naszego społeczeństwa.

## Bogdan Kowalski o sobie i o swoich pupilach

Brat słynnego w Polsce boksera Zbyszka Kowalskiego również jest zapalencem sportu. Bogdan Kowalski przed wojną walczył w „Świecie” warszawskim. Występował on w wadze lekkiej, wówczas gdy Zbyszek walczył w koguciej. Bracia nie spotkali się ze sobą na ringu ani razu. Zresztą kariera sportowa p. Bogdana jako zawodnika trwała stosunkowo krótko. Stoczył on tylko 16 walk. W przeciwieństwie do Zbyszka był to rzeczywiście bardzo skromny dorobek, ale Bogdan Kowalski poszedł po innej drodze sportowej. Ukończył w Warszawie specjalny kurs instruktorski. Zaczął prowadzić kursy bokerskie i trenować młodszych kolegów.

Obecnie jest instruktorem ŁKS i Filmowca. Spośród swoich uczniów wyróżnia przede wszystkim Bembolisa w wadze muszej, który według nas zapowiada się rzeczywiście pierwszorzędnym. Dysponuje on silnym ciosem i łatwością przyswajania stylu. Niemniej zdolni od Bembolisa są Zawadzki i Olczyk, którzy wyróżniają się przede wszystkim temperamentem i zaciętością w walce.

Bogdan Kowalski zachwyca się Janickim, w wadze półciężkiej. Jest to młody 20-letni bokser. Zdaniem jego instruktora Janicki może być bardzo poważnym przeciwnikiem Szymury w mistrzostwach indywidualnych Polski. Do kwietnia Janicki powinien wyszlifować jeszcze bardziej swoją formę. Najważniejsze jest to, że Janicki umie myśleć w czasie walki. Jest to zawodnik wyjątkowo inteligentny obdarzony wrodzonymi zdolnościami sportowymi. Janicki jest nadzieją sportową Łodzi.

Bolączką bokserów tak ŁKS jak i „Filmowca” jest brak odpowiedniej sali do prowadzenia treningów. Kowalski korzysta z małej sali w YMCA, która w czasie jego treningów przepełniona jest zawodnikami. Sala nie może niestety pomieścić więcej niż 30-tu trenujących, podczas gdy chętnych jest przeszło 100. Frekwencja młodzieży garnącej się do sportu bokerskiego jest więc nie wykorzystana. Mamy nadzieję, że kiedyś może problem ten będzie w Łodzi szczęśliwie rozwiązany.

Bogdana Kowalskiego spotkało ostatnio miłe wyróżnienie. Zarząd Łódzkiego Okr. Zw. Bokerskiego wyraził mu uznanie na sekundowanie meczu Łódź — Śląsk. Spotkanie to, jak pamiętamy zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Łodzi. Nie małą w tym była zasługa Kowalskiego, który tym razem występował w roli sekundanta. Trzeba

było wiedzieć, że od inteligentnego sekundowania w dużej mierze zależy wynik pojedynku. Zawodnikowi trzeba nieraz zwrócić uwagę na błędy techniczne przeciwnika. Dla boksera na ringu bardzo ważne są uwagi sekundanta, dotyczące tego np. jak ma rozłożyć siły, czy ma walczyć na dystans czy, też w zwarciu. Kowalski jest niezastąpionym sekundantem drużyny łódzkiej. Ważne jest przy tym że nie traktuje on swego zawodu „dla chleba”, jak wielu

innych zawodowych instruktorów a jest amatorem - sportowcem z krwi i kości.

Prócz boks Kowalski uprawia szymbonietwo. Jest zapalonym lotnikiem.

Prawdopodobnie dlatego właśnie pragnie, by drużyna ŁKS na mistrzostwa Drużynowe Polski do Rzeszowa poleciała wygodnym Douglasem. Inicjatywa ta jest rzeczywiście godną poparcia.

JA NIE.

## Rewia pływaków łódzkich

Na pływalni YMCA odbył się dwumecz pływaków pomiędzy KP Zjednoczone, a nowopowstałą Sekcją Pływacką Harcerskiego K.S. Zwycięstwo odnieśli rutynowani zawodnicy K.P. Zjednoczone w stosunku 92:52. Dla harcerzy był to sprawdzian ich systematycznej pracy. Wystawili oni w każdej konkurencji innych zawodników, podkreślając tym samym, że sport w harcerstwie nie jest elitarny, ale masowy, i że każda harcerka i każdy harcerz muszą umieć pływać. KP Zjednoczone również odmłodziło swoją drużynę wskutek czego poszczególne biegi były bardzo emocjonujące. Łódzkie Okr. Związek Pływacki winien przydzielić tym klubom trenerów, aby nie zmarnować doskonale zapowiadających się zawodników, a przede wszystkim tak leźnego „narybku” jaki posiada Harcerski Klub Sportowy.

Wyniki niedzielnych spotkań w konkurencjach męskich:

- 100 m st. grzb. Łoś HKS 1.47,5, Merchel Zjedn. 1.51; Siedlecki HKS 2.00.
- 50 mtr st. klas. Krogulec — Zj. 4.48, Witczak — Zj. 53,2, Mielżyński — HKS 54,2;
- 100 m. st. dow. Witczak — Zj. 1,22 Fronkiewicz Zj. 1.30,2, Zelenaj — KS. 1.31,8.
- 100 m. st. klas. Krogulec — Zj. 1.33,7. Rumiński — HKS 1.34,7 oboj zawodnicy uzyskali I klasę pływacką, Neugebauer — HKS 1.40,8.
- 50 mtr. st. dow. Przyborowski — Zj. 33,4, Witczak — Zj. 35,9, Wojciechowski — HKS 36,1;
- 50 m. st. grzb. Przyborowski — Zj. 47,2; Dembowski — Zj. 50,3; Tomaszewski — HKS 56,3;
- 50 m. st. dow. chłopców; Wojtczak — Zj. 40,9, Tomaszewski — HKS 45,1, Kędzierski — HKS 49,9;

Sztafety 3x50 mtr st. zmiennym Zjednoczone 2.08,6 — HKS 2.12,9; Sztafeta 5x50 mtr. st. dowolnym Zjednoczone 3.12,2 — HKS 3.17,8.

Konkurencje żeńskie

50 m. dow. Matysiakówna — Zj. 49,9., Szczepaniak — j. 52,4, Strumitowska — HKS 53,5.

100 mtr. st. klas. Szczepaniak — Zj. 1.50,9, Maślankiewicz — Zj. 2,08,9, Wiśła — HKS 2.11,5, 25 m. st. dow. Strumitowska — HKS, 22,5. Wojcikówna — Zj. 27,6. Kuźnicka — HKS 37,6.

Sztafeta 3x25 st. zmiennym: Zjednoczone — 1.18,5, HKS — 1.22,7.

Ponadto odbyły się skoki w wykonaniu Przyborowskiego (Zj.) oraz Lewandowskiego, Wolczyńskiego, Reksa (HKS) oraz mecz piłki wodnej pomiędzy „Filmowcem”, a kom

**Telefon**  
redaktora działu sportowego  
186-82

### Walne zebranie pływaków AZS

Kierownictwo Sekcji Pływackiej AZS podaje do wiadomości, że doroczne walne zebranie pływaków AZS odbędzie się w lokalu stołówek akademickiej „Gęsie Pióro” przy ul. Piotrkowskiej 48, dnia 4 grudnia o godz. 18.

Wszyscy członkowie Sekcji Pływackiej AZS proszeni są o punktualne przybycie celem omówienia szeregów aktualnych zagadnień sportowych.

## Kto był mistrzem Polski od 1921 r.?

Nie od rzeczy będzie przypomnieć w krótkich słowach historię mistrzostw Polski. Otóż pierwsze mistrzostwa piłkarskie Polski rozegrane zostały w 1921 roku. Mistrzem została „Cracovia”, na drugim miejscu znalazła się „Polonia” a na trzecim „Warta”.

W roku 1922 sytuacja zmieniła się na niekorzyść drużyny krakowskiej. „Pogoń” ze Lwowa stała się drużyną nie do pokonania. Zdobywa ona kolejno mistrzostwa Polski w latach 1922 — 1927.

W roku 1926 jednym z najpoważniejszych konkurentów „Pogoni” jest ponownie „Polonia”, która zdobywa wicemistrzostwo Polski, a „Warta” po dawnemu jest na trzecim miejscu.

Mistrzem Polski w 1927 r. została „Wiśła”, która potrafiła obronić tytuł mistrza również i w roku następnym. W 1928 roku sytuacja na drugim miejscu uległa pewnej zmianie. Wicemistrzem została „Warta”,

a na trzecim miejscu znaleźli się piłkarze „Legii” warszawskiej.

Warto jednocześnie zaznaczyć, że od 1927 roku mistrzostwa Polski rozgrywane były między drużynami powstałej „Legii”.

Rok 1929 — to wielki triumf „Warty” poznańskiej. Po tylu latach walki zdobywa „Warta” po raz pierwszy tytuł mistrza Polski.

1930 rok. Tytuł mistrza Polski wraca do „Cracovii. Wicemistrzem zostaje „Wiśła”, a na trzecim miejscu jest „Legia”.

Podobna sytuacja jest w 1931 roku. Mistrzostwo zdobywają również piłkarze Krakowa z tą różnicą, że mistrzem zostaje nie „Cracovia”, ani „Wiśła” lecz „Garbarnia”. Na drugim miejscu znajduje się ponownie „Wiśła”, a na trzecim tak jak w roku poprzednim „Legia”.

W 1932 r. mistrzem jest „Cracovia”. Jest to ostatni rok świetności drużyn krakowskich. O nie przed tym nie dochodziły do głosu drużyny śląskie, to od roku 1933 mistrzem Polski zostaje słynna drużyna „Ruchu”.

Pierwszy więc raz w dziejach piłkarstwa polskiego mistrzem Polski została drużyna „Polonii” warszawskiej. Sukces to nie byłby taki, bo „Polonia” miała bardzo poważnych konkurentów, takich chociażby drużyn jak „Warta” i AKS ze Śląska.

„Polonia” zasłużyła całkowicie na tytuł mistrza Polski, jest to drużyna najbardziej wyrwana w linii ataku, w pomocy i obronie.

## Dekoracja kolarzy

W lokalu K. S. „Tramwajarze” odbyło się uroczyste rozdanie nagród kolarzom przez Zarząd Ł. O. Z. Kol., za wyczyny sportowe w sezonie ubiegłym.

Nagrodzeni zostali:

Za 100 klm wyścig szosowy o mistrzostwo Województwa: Lucjan Pietraszewski D. K. S. — koszulką mistrzowską, Jerzy Leśkiewicz K. S. „Tramw.”, Ludwik Wojcieszek K. S. „Tramw.”, Wacław Kołodziejczyk D. K. S. i Stefan Rogowski D. K. S. — żetonami i dyplomami.

Za wyścig o mistrzostwo Łodzi młodzików na torze (1000 m): Jerzy Salyga K. S. „Tramw.”, Zygmunt Janiak R. K. S. „Bielarnia” Kalisz, Władysław Sowiński D. K. S. — żetonami i dyplomami.

Za wyścig o mistrzostwo torowe młodzików (10 okr. toru): Henryk Czyż Ł. K. S. i Władysław Sowiński D. K. S. — żetonami i dyplomami.

Za wyścig drużynowy młodzików: K. S. „Tramwajarzy” I i Ł. K. S. II miejsce — dyplomy.

Wyścig o „Naramiennik” m. Łodzi: Jerzy Bek K. S. „Tramw.” — naramiennik, Teofil Salyga K. S. „Tramw.”, Lucjan Pietraszewski D. K. S. i Ludwik Wojcieszek K. S. „Tramw.” — żetony i dyplomy.

Wyścig o mistrzostwo szosowe młodzików; dyst. 50 klm: Ludwik Leśkiewicz (junior), Władysław Sowiński D. K. S., Jerzy Salyga K. S.

„Tramw.” — żetonami i dyplomami, Jerzy Czaderski Zduńsko - Wolski Kl. Kolarski — dyplom i Władysław Gorzuch K. S. „Tramwajarzy” — dyplom.

### Stan zdrowia Hogendorfa

Kontuzjowany na meczu piłkarskim ŁKS—ZZK Hogendorf „wypisany” został już ze szpitala. Narzeka on jednak w dalszym ciągu na bóle żołądka, ale dalej będzie się kurował w domu.

Tak Baran jak też i Hogendorf doznali jednak bardzo poważnych kontuzji i tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności będą mogli dosyć szybko dojść do zdrowia.

### Jerzy Olejnik wyjechał do Poznania

Jerzy Olejnik, który jest kandydatem do drużyny reprezentacyjnej na mecz bokerski Polska — Szwecja w Sztokholmie, wyjechał wczoraj do Poznania.

W Poznaniu w dniu dzisiejszym ma się rozpocząć obóz treningowy prowadzony przez Feliksa Sztama.

Na obozie znajdują się wszyscy reprezentanci wyznaczeni przez PZB. Łódź reprezentowana jest tylko przez Olejnika.

— Święty Janie, patronie mój, przybądź mi na ratunek! Już nie wytrzymam dłużej. Oto nadchodzi Wielkanoc... Nie będę miał ani nowego ubrania, ani nowych butów. I dzieciom nie będę mógł nic sprawić... Nie będę miał nawet jaśniejszą na ucztę świąteczną. Biednyż ja, nieszczęśliwy...

Tak modlił się Jorgos, klęcząc przed ikoną świętego Jana w wielkim kościele. Wybił czołem kilka pokłonów i ciągnął dalej, pełen ufności:

— Święty Janie, patronie mój, muszę ci wyznać, o co się modlę do ciebie. Pomóż mi ukrącić siwka Stefosa. Wyprowadzę go na jarmark do Salonik, a potem podzielimy się pieniędzmi. Oddam połowę zysku na pozłocenie twojej świętej ikony, a za drugą połowę nakupię sobie wszystkiego, co potrzeba. Widzisz, że jestem sprawiedliwy. Ale ty nie odmawiaj mi swej pomocy.

Co powiedziałwszy, Jorgos wybił znów kilka pokłonów, zapalił świecę, przeżegnał się, weszchnął głęboko i wyszedł z kościoła, mając serce wzbudzone nadzieją.

Z zapadnięciem nocy ruszył w stronę zagrody Stefosa. Święty Jan zesłał widocznie umyślnie grube ciemności i gwałtowny wichur,

### Nowelka

## Jak Jorgos okpił świętego

który — wstrząsając z łoskotem drzewami — tłumiał odgłos ciężkich butów Jorgosa. Wyprawa udała się pomyślnie, i po pewnym czasie szczęśliwy Jorgos przyprowadził do siebie upragnioną zdobycz. Uwiązał siwka w chlewie i przy świetle latarki pociągnął starym czarnym pokostem jego zad.

— Z tymi płamami — mówił do siebie: — sam Stefos nigdy nie pozna swego konia. Święty Janie, opiekunio mój, bądź pochwalone imię twoje za pomoc, jakiej doznałem od ciebie!

Podczas gdy pokost wysychał, Jorgos zapalił fajkę i począł rozmyślać. Opadły go wątpliwości. Niedobrze się obliczył, obiecując świętemu połowę. Tyle na ubranie, tyle na buty, tyle na jagnię, tyle dla dzieci... A połowa dla świętego. Tej własnej połowy ani rusz nie wystarczy na potrzebne zakupy.

— Naprawdę byłem głupi, przyrzekając połowę. Tracę na tym in-

terese. Trzeba było obiecać połowę połowy, albo nie — połowę połowy połowy. Bo ostatecznie to ja zakwitłem całą sprawę... i do tego w taką psią pogodę. Święty Jan tyle tylko, że mi pomógł. Ale jeżeli przewidział się o tym zaradził, zamknął mnie a nie jego...

Jorgos westchnął, nabił znowu tytoniu do fajki, znowu westchnął i zakończył z rezygnacją:

— No, trudno. Słowo się rzekło. Jeżeli nie dotrzymam obietnicy, święty się obrazi i już nigdy nie będzie chciał mi pomóc.

Wiatr ucichł, niebo poczęło się przecierać, i Jorgos postanowił natychmiast wyruszyć do Salonik. Było tego pięć czy sześć godzin drogi, ale cóż to znaczy dla człowieka, który ma czyste sumienie?

Wiodąc konia za uzdę, Jorgos usłyszał nagle w pobliżu pianie koguta. Przenikliwie i kpiące kukuryku poderwało Jorgosa. Uwiązał konia do najbliższego drzewa i, rozejrzawszy się w półmroku wstającego dnia, zobaczył dach chłop-

### Dymitr Nikolopoulos (1890)

## Jak Jorgos okpił świętego

skiej chaty. Skoczyć przez opłotki, pobiec za krzykłym ptakiem, złapać go — było dziełem jednej chwili. Pełen radości, Jorgos powraca do konia, odwiązuje go i dąży w dalszą drogę, trzymając w jednej ręce uzdę, a w drugiej za łapy koguta.

W pół godziny później spotkał na drodze jakiegoś wieśniaka.

— Dzień dobry! A dokąd to tak wcześniej?

— Dzień dobry! Na jarmark.

— Ja też na jarmark sprzedam koguta i konia.

— Ile za konia? Właśnie go potrzebuję, a zaoszczędziłbym czasu i mitręgi, nie idąc do Salonik.

— Sprzedaję go razem z kogutem.

— Kogut nie jest mi potrzebny. Mam dosyć kur i kogutów w domu.

— Bardzo mi przykro. Ale widzisz, obydwu stworzenia tak się

zżyły ze sobą, że nie mam serca sprzedawać ich osobno.

— Ostatecznie, wszystko mi jedno. Kupię ich razem, byle cena była przystępna. Ile chcesz?

— Sześćset drachm. Pięćset dziewięćdziesiąt za koguta i dziesięć za konia.

— Oszalałeś, człowieku! Chyba naodwrot. Pięćset dziewięćdziesiąt za konia i dziesięć za koguta.

— Wcale nie oszalałem. Dzieśięć za konia i pięćset dziewięćdziesiąt za koguta. Tak to sobie obliczyłem. No, cóż, decydujesz się?

— Więc razem, powiadasz, sześćset drachm? Niech będzie. Dla mnie to wychodzi na jedno. Masz tu pieniądze.

Jorgos z pieniędzmi powrócił do domu. Pierwszą rzecz poszedł do kościoła. Zapalił świecę, klęknął przed ikoną świętego i z oczy, wilgotnymi od łez wdzięczności, począł świętemu dziękować:

— Święty Janie, patronie mój! Przy twojej pomocy ukradłem konia Stefosa i sprzedałem go za dziesięć drachm. Jestem człowiek uczciwy i dotrzymuję słowa. Oto mam swoje pięć drachm na pozłocenie ikony.

I z tymi słowy rzetelny Jorgos wrzucił pięć drachm do puszeki, bijąc głębokie pokłony.

# Konferencja techniczna

## drogowców województwa łódzkiego 75 milionów zł na drogi w 1947 r.

W Urzędzie Wojewódzkim Łódzkiem odbyła się konferencja techniczna Kierowników Powiatowych Zarządów Drogowych przy udziale 26-ciu delegatów powiatowych kół Związku Zawodowego Pracowników Dróg Kołowych Rzeczypospolitej Polskiej.

W konferencji wziął udział delegat Zarządu Głównego Związku Zawod. Prac. Dróg Kołowych p. Filipotto. Obradom przewodniczył Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Komunikacyjnego inż. Fr. Koryciński.

Omówiony został szczegółowo program robót drogowych i mostowych przewidzianych do wykonania w roku 1947 w ramach 3-letniego planu gospodarczego.

Samorzady powiatowe, w roku 1946 asygnowały na drogi sumę 55 milionów zł, czyli przeszło trzykrotnie większą niż w roku ubiegłym. W roku 1947 wydatki preliminowane na drogi samorządowe wzrosną o dalsze 50 proc. i osiągną kwotę 75 milionów złotych.

Obszerny referat o obowiązkach członków Zw. Zaw. Prac. Dróg Kołowych wobec kierownictwa i kierownictwa wobec zrzeszonych w Kołach Związkowców, wygłosił delegat Zarządu Głównego p. Filipotto.

Na zakończenie Uczestnicy konferencji uchwalili Rezolucję treści następującej:

„Spowodowane przez działania wojenne i okupację zniszczenia dróg i mostów są olbrzymie, a środki asygnowane na usuwanie tych zniszczeń, ograniczone.

Przystępując do realizacji uchwalonego przez K. R. N. trzyletniego planu gospodarczego i zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, oraz poczuwając się do współodpowiedzialności za należyte wykonanie tego planu, pracownicy dróg kołowych

Województwa Łódzkiego zobowiązują się:

- ściśle przestrzegać dyscypliny pracy, pracować wydajnie, a jednocześnie dążyć do podniesienia jakości wykonania robót drogowych;
- całkowicie usunąć spowodowane przez wojnę i okupację zniszczenia dróg i mostów na terenie Województwa Łódzkiego i doprowadzić w okresie 1947 — 1949r. drogi i mosty co najmniej do stanu przedwojennego;
- ustalony na rok 1947 plan robót drogowych wykonać do dnia 1 listopada 1947 roku”.

Inż. Wolański.

## Braterstwo wsi i miasta

### odezwa Zw. Sam. Chłopskiej z okazji zbliżających się świąt

OBYWATELE!

Celem urzeczywistnienia hasła braterstwa miasta i wsi, powstają we wszystkich ośrodkach miejskich i wiejskich, Komitety Choinkowe, których zadaniem jest urzeczywistnienie gwiazdki dla dzieci wiejskich, w szczególności, dla dzieci wiosek poligonowych szczególnie dotkniętych wandalizmem barbarzyńców hitlerowskich.

Komitety zajmują się zbieraniem podarków, w postaci odzieży, materiałów odzieżowych, obuwia, zabawek, ozdób choinkowych itp. Uważając przez Komitet osoby, zwrócić się do instytucji i zakładów państwowych, spółdzielczych, firm i osób prywatnych z listami ofiar.

Mieszkańcy Łodzi, otwórzcie serca dzieciom wiejskim, by umożliwić im spędzenie uroczystości Bożego Drzewka, w radosnym nastroju. Niech wiedzą, że w mieście żyją ich bracia, którzy będą się radowali ich szczęściem z otrzymania skromnych podarków, od ludzi pracy miasta Łodzi.

Organizacje młodzieżowe, młodzież szkolną, organizacje społeczne i wszystkich ludzi dobrej woli wzywamy do współpracy w naszej akcji choinkowej, której zadaniem jest wzniesienie — zbliżenie miasta i wsi, oraz pomoc materialna biednym chłopskim dzieciom.

Komitet Organizacyjny Choinek Samopomocy Chłopskiej przy Zarządzie Wojewódzkim Z.S.Ch. w Łodzi

### Andrzejką

Tradycyjne lanie wosku w celu uzyskania „przepowiedni“ o przyszłym meżu, lub przyszłej żonie znalazło szerokie zastosowanie na terenie prawie wszystkich świetlic fabrycznych w dniu 30 listopada.

### Św. Mikołaj

Zarządy i Rady Zawodowe przemysłu Pabianickiego szukają miłe niespodzianki na dzień św. Mikołaja dla działaczy pracowników fabrycznych.

### Ku czci św. Barbary

Pabianicka firma odlewni żelaza i obrabiarek, dawniej W. Krusche i Spółka, dorocznym zwyczajem będzie obchodziła uroczystości dzień 4 grudnia jako patronki górników i hutników.

### Wiosna jesienią

Od kilku dni piękna pogoda i ciepło czynią wrażenie nie końca listopada, lecz początków kwietnia. Nic dziwnego, że cena „czarnych brylantów“, na rynku znacznie się obniżyła.

W okolicznych wsiach rolnicy przeprowadzają orkę w polu.

M. J.

## Z wystawy w Spółdzielni Pracy Zw. Pol. Art. Plastyków w Łodzi

Obecna wystawa w Spółdzielni Plastyków obejmuje kolekcję portretów Janowskiego, wystawy zbiorowe Kuźnierza i Sprusiaka oraz kolekcję Wegnera.

61 obrazów w 4 salach daje obraz wysiłków twórczych 4 plastyków.. Kuźnierz i Sprusiak, po raz pierwszy po wojnie występujący na wystawie z pełnym dorobkiem plastycznym.

Trzeba pamiętać, że dla artysty wystawa zbiorowa jest niesłychanie ważnym momentem w życiu, ważnym również wydarzeniem jest dla tych, którzy interesują się sztuką, bo niesposób poznać oblicze artysty inaczej jak tylko na wystawie zbiorowej.

J. P. Janowski w kolekcji portretów wykazuje wysokie majsterstwo rysunkowe, przy dość szerokich możliwościach kolorystycznych: od dyskretnych zestawień („Złoty portret“) do harmonii jasnych i żywych („Portret dzieci“). Autor nie zaniedbuje rozwiązań psychologicznych w portrecie.

E. Kuźnierz wystawił 20 prac prze ważnie akwarele, szeroko traktowanych, których dużą zaletą jest świadome ograniczenie zespołów kolorystycznych poszczególnych obrazów. Ciekawy jest szkic portretowy węglem (Nr katal. 26).

T. Sprusiak w swoich 40 obrazach namalowanych między 1936 a 1946 r. daje wyraz własnym doświadczeniom plastycznym. Szuka on zestawień sil

nych i kontrastowych, w szerokich „impasto“ często używa szpachli. Najlepszym jego obrazem jest „Ujęcie rzeki Ackły“ (Nr katal. 44).

S. Wegner wystawia tylko 4 obrazy o szlachetnym kolorycie z piętnem malarstwa formistycznego. Najlepszy: „Krajobraz dolnośląski“.

Duża frekwencja świata pracy świadczy o doniosłości wystaw organizowanych przez Spółdzielnię Plastyków.

T. G

## Bohaterstwo uczonego

Słynne laboratorium atomiczne w Los Alamos (USA) cudem uniknęło katastrofy. Niebezpieczeństwo wywołane nieostrożnością jednego ze współpracowników groziło śmiercią wszystkich obecnych i zniszczeniem laboratorium. Niemał w ostatniej chwili kierownik laboratorium spostrzegł omyłkę i zdając sobie w pełni sprawę, na co naraża się przez zbliżenie do śmiertelnych promieni, nie zważał się przed poświęceniem i zapobiegł nieszczęściu.

Po wypełnieniu swego zadania na pozór zdrowy i cały udał się do szpitala.

Podczas swej długiej choroby interesował się do ostatniej chwili obserwacjami uczonych nad chorobą atomową, której padł ofiarą. Badania te miały specjalne znaczenie, gdyż po raz pierwszy miało możliwość obserwowania objawów tej choroby od samego początku aż do fatalnego końca.

Bohaterskim kierownikiem laboratorium był dr Slotin, którego nazwisko jest w tej chwili na ustach wszystkich obywateli USA.

ska

## Ciekawostki z szerokiego świata

Pisarz angielski Tschiffely, który konno przejechał Amerykę Południową, podaje ze swej podróży następujące fakty:

„W Peru, w ruinach starożytnego miasta Chan - Chanu, są liczne grobowce. W grobowcach tych znajdowano kamienne naczynia oraz malowane i rzeźbione wazy. Większość „huacos“, czy garnków, ozdóbiona jest rysunkami zwierząt, różnych owoców oraz ludzi. Garnki te malowane są dwoma lub trzema kolorami, a niektóre z nich po napełnieniu wodą wydają dźwięki. Na przykład garnek, na którym namalowana jest papuga, skrzyczy jej głosem; garnek, na którym jest żmija — syczy; garnek z sową — huczy jak sowa. Widziałem znamienne wykopalisko, wyobrażające głowę kobiety. Kiedy je napełniono wodą — jęczało, przy tym z oczu kobiety płynęły łzy“.

Autor nie próbuje objaśnić pochodzenia tych cudów. A szkoda!

Jibarowie (plemię indyjskie w Ekwadorze) w jakiś nieznanymi sposobem kurczą głowy swych zabitych nieprzyjaciół, nie zmieniając rysów. Widziałem takie głowy zmniejszone do rozmiarów pięści dorosłego mężczyzny, a kiedyś posiadałem nawet głowę dziewczęcia, najpiękniejszą, jako kiedykolwiek widziałem — wyglądała bowiem, jakby pogrążona we śnie. Kiedy znużyło mnie wożenie ze sobą tak straszego „bagażu“, oddałem tę główkę znajomemu, czego do dziś nie przestaję żałować“.

Ten sam autor tak przedstawia przedwojenne stosunki w małych republikach Ameryki Połudn.:

„Pewien członek zagranicznej misji wojskowej, który reorganizował armię jednej z południowych republik, powiedział mi, że największą trudność miał ze zwolnieniem około 600 generałów. Ale i ta cyfra nie jest wielka, jeżeli się zważy, że pewna rozwijająca się powoli republika Ameryki Łacińskiej, rozporządzająca 10.000 armią, miała w niej nie mniej niż 1.145 generałów, co procentowo wcale nieźle wygląda w porównaniu z najlepszymi armiami świata“.

St. R.

## PIOTRKÓW

### Zjazd działaczy kultury i sztuki

W pięknie odnowionej sali Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie odbył się zjazd działaczy - przodowników kulturalno artystycznych z terenu powiatu piotrkowskiego. Na zjazd przybyli przedstawiciele wszystkich gmin, wykazując żywe zainteresowanie dla zagadnień kultury i sztuki. Obrady prowadził znany na polu kultury działacz z woj. łódzkiego red. Kazimierz Czyżowski (prezes Str. Dem. w Piotrkowie). Zjazd zaszczycił swą obecnością naczelnik wojew. kultury i sztuki p. Lasocki. W ożywionej dyskusji brali udział pp. Dobrus, Berenc, Kępiński, Młynarczykówna, Sadurski i in. Pozytywne rezultaty obrad dotyczyły budowy domów ludowych i domów kultury oraz świetlic w terenie, wreszcie prac zespołowych.

## PABIANICE

### Dla sierot i wdów

Zrzeszenie właścicieli Tkalni Mechanicznych w Pabianicach na wniosek Inspektora pracy p. Jerzowskiego z okazji poświęcenia świetlicy robotniczej zebrało zł. 14.803. Powyższą sumę przeznaczono całkowicie na zapomogi dla sierot i wdów po zamordowanych więźniach politycznych. Projektodawcy i ofiarodawcom składa serdeczne podziękowanie Zarząd Koła Pabianice Związku byłych więźniów politycznych.

### Na odbudowę Warszawy

Zrzeszenie Cukierników i Restauratorów Pabianickich, osiągnięte z zabawy Zł. 21 tysięcy przeznaczyło na odbudowę Warszawy.

# Krosna dla przemysłu włókienniczego budujemy w Łodzi

## Fabryka metalowa d. „Müller i Seidel“ zostanie rozbudowana - Brak fachowców metalowych - Produkcja 18.000 sztuk zamiennych części maszyn włókienniczych w ciągu miesiąca

Krosien, tego podstawowego elementu w przemyśle włókienniczym nie potrzebujemy sprowadzać z zagranicy. Produkcję w łódzkiej Fabryce Budowy Maszyn i Odlewni Żelaza (daw. „Mueller i Seidel“) przy ul. Żeromskiego 96.

W hali montażu tej fabryki widziałem kilkanaście całkowicie ukończonych krosien typu „B“ — do tkania jedwabiu. Moi ujrzejmi przewodnicy dyr. nac. Jerzy Jabłkiewicz i dyr. techn. inż. Woźny, informują mnie, że fabryka wytwarza przeciętnie 13—15 krosien miesięcznie.

— Już około 60 naszych krosien tką w fabrykach włókienniczych Łodzi, Milanówka i Kalisza. Z każdym miesiącem będzie ich w naszym przemyśle więcej — zapewnia inż. Woźny.

Rekoimiam zwiększenia produkcji jest postanowienie powiększenia łódzkiej Fabryki Budowy Maszyn, przewidziane w 3-letnim planie gospodarczym.

— Obecnie mamy ok. 150 obrabiarek — informuje mnie dyr. Jabłkiewicz — plan zaś przewiduje, że otrzymamy jeszcze 120. Również liczba pracowników wzrośnie: obecnie mamy 305 ludzi, a będziemy mieli ok. 800.

### OBRABIARKI PRACUJĄ..

W warsztacie mechanicznym fabryki wszelkiego typu obrabiarki, a więc tokarki, frezarki, strugarki, szlifierki, wiertarki itp. gładzą powierzchnie tzw. surowym odlewów żelaznych, z metalowych pretów kraja kółka, zmieniają na większe i mniejsze koła różnego typu. W ten spo-

sób powstają stopniowo części zamiennych maszyn.

Staje przed jedną ze strugarek, która nieomylnymi ruchami swych noży zamienia krawężek na śrubowe koło zębate. Rola robotnika polega na bardzo ważnym nastawieniu maszyny — z dokładnością do 0,02 lub nawet do 0,03 mm. Po nastawieniu robotnik odchodzi do następnej maszyny, by ją z kolei wprowadzić w ruch.

W warsztacie mechanicznym większość robotników stanowi młodzież. Wyjaśniono mi, że w przemyśle metalowym odczuwa się poważny brak fachowców. Dlatego metalowcy, mający poza sobą kilkunastoletnią rutynę, kształcą praktykantów.

### W MODELARNI I ODLEWNI

— To są „zabawki“, które wyrabiamy — zażartował kierownik modelarni, majster Kortylewicz, ustawiając na stole przeróżnych kształtów drewniane modele, z których w odlewni formierze zrobią wyciski w masie formierskiej, by następnie wypełnić je płynnym metalem.

— Te „zabawki“ to wyciski z żelaza, które wyciska się w formie, w której ma być odlew. Wyjaśniono mi, że w przemyśle metalowym odczuwa się poważny brak fachowców. Dlatego metalowcy, mający poza sobą kilkunastoletnią rutynę, kształcą praktykantów.

Z cisy i spokoju modelarni przechodzę do mrocznej hali, gdzie świeci płomienisko ogromnego pieca, tzw. kopolaka, w którym topi się, żelazo. Dwóch mężczyzn na długich drągach nosi wiadra z czerwono-półskuwającą cieczą.

To odlewnia żelaza. Co 15 minut robotnicy otwierają piec, przelewając płynne żelazo do swoich wiader.

Żelazo płynnie czerwonym strumieniem o temperaturze, bagatela... 1200 C.

Kierownik odlewni, Roman Piwowarski, zapewnia, że wypadki z płynnym żelazem należą do rzadkości. Przed kilku miesiącami jeden z robotników wyślął przez niewagę trochę żelaza na nogę i leży w szpitalu, ale to był jedyny wypadek.

Brygadziści odlewni, Wypych, rozmawiając ze mną i żartując, w rekordowym czasie dokonali zaformowania i odlania koła tak, jakby materiałem nie był niebezpieczny płynny metal, lecz, powiedzmy, ciasto świąteczne.

### TROCHE INFORMACJI

W notatniku zapisałem mi. in. następujące informacje, udzielone mi przez dyrekcję oraz radę zakładową fabryki:

Przewodniczący i sekretarz rady zakładowej starają się o przydział domu na przedmieściach miasta by go wyremontować i oddać pracownikom na mieszkanie.

Pierwsze krajowe krajarki do włókna sztucznego, wykonane przez łódzką Fabrykę Budowy Maszyn dla fabryki tomaszowskiej, wg opinii fachowców tamtejszej fabryki pracują tak, jak maszyny z dostaw zagranicznych.

W ostatnich miesiącach fabryka wyprodukowała ok. 18.000 sztuk części zamiennych dla różnego typu maszyn włókienniczych.

W związku z powiększeniem się fabryki konieczne będzie przyłączenie do niej sąsiednich zabudowań przy ul. Żeromskiego Nr 98.

Halina Paszko

**KALENDARZYK HISTORYCZNY**

**WTOREK 3 GRUDNIA**

**DZIS:** Franciszka Ksawerowa słow.: Myślimira.

**JUTRO:** Barbary słow.: Lubomily

1596 Urodził się w Cremonie sławny budowniczy skrzypiec Nicola Amati, poprzednik i mistrz: Guameiusa oraz Stradivariusa.

1684 Urodził się w Bergen pisarz i poeta duński — Ludwíg Holberg

1924 Utworzenie Ambasady Polskiej w Paryżu

1927 Zakończenie Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie.

1930 Antypolskie demonstracje w Niemczech.

1931 Umarł w Paryżu kompozytor francuski — Vincent d'Indy

1941 W bitwie pod Tułą Niemcy przegrali walkę o zwycięstwo Moskwy. Tegódnia: Umarł kompozytor norweski Christian Sinding.

**KRONIKA**

**WAŻNE TELEFONY**

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72  
 Pow. Urząd Bezp. — tel. 180-01  
 Kom. Miejsk. M. O. — tel. 258-60  
 Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02  
 Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44  
 Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 104-15  
 Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11  
 Straż Pożarna — tel. 191-8  
 Biuro numerów — tel. 199-00

**DYZYURY APTEK:**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelwicza (Piotrkowska 25), Szindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (ul. Piotrkowska 193), Pastorowej (Lagiewnicka 120).



**TEATR W. P.** (Cegielniana Nr 27) — godz. 19.15 — Opera W. Bogusławskiego „Cud mniemany czyli, Krakowiacy i Górale”.

**TEATR POWSZECHNY TUR** (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 (komedia Bliznińskiego „Pan Damazy”)

**TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA** (Przejazd 34) godz. 19.00. — komedia J. Anouilh'a „Spotkanie”.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”** (Piotrkowska 243) godz. 19.15 — operetka Lehara „Cygańska miłość” z Makowską, Piasecką i Ślaskim.

**TEATR „SYRENA”** (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Moja żona Penelopa”.

**TEATR GÓR** (Południowa 11) — godz. 19.30 „Przez dziurkę od klucza”, Dymarsza Gierasieński.

**TEATR NA PIETERKU** (Traugutta 1) — nieczynny.

**DZIEWIĘCIE TEATR KUKIELEK RTPD** (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta) „O zaczątku Szkołażki i o Sowiżdzałce” dla szkół powszechn. o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.



**ADRIA** (Główna) — „Zaklęta narzeczoną”.

**BAŁTYK** (Narutowicza 20) — „Korsarze północy” (kolorowy).

**BAJKA** (Franciszkańska 31) — „Konflikt”.

**GDYNIA** (Przejazd 2) — „Zamieć śnieżna”.

**HEL** (Legionów 2/4) — „Zamieć śnieżna”.

**MUZA** (Ruda Pablanicka) — „Dzień wielkiej przygody”.

**POLONIA** (Piotrkowska 67) — „Wielki przelom”.

**FIEBOWISZNIE** (Żeromskiego 76/78) — „Nasz okręt”.

**ROBOTNIK** (Kilińskiego 178) — Związane lotnisko”.

**ROMA** (Rzgowska 84) — „15-letni kapitan”.

**REKORD** (Rzgowska 2) — „Tyran”.

**STYLOWY** (Kilińskiego 123) — „Ciche wesele”.

**SWIT** (Bałucki Rynek 5) — „Dzisiaj i zawsze”.

**TATRY** (Stenkwicza 40) — „Zaginiony horyzont”.

**TEOZA** (Piotrkowska 108) — „W okwach lodu”.

**WISLA** (Przejazd 1) — „Zaklęta narzeczoną”.

**WŁÓKNIARZ** (Zawadzka 16) — „Jaśnie pan szofer”.

**WOLNOSO** (Napierkowski 16) — „Gdy Madelon”.

**ZACHĘTA** — (Zgierska 26) — „Dorożkarz Nr. 13”.

Kino Wisła rozpoczyna seanse o godz. 16.30, 18.20 — w niedzielę i święta od godz. 14.

Kino Bałtyk rozpoczyna seanse o godz. 16.30, 18.30, 20.30 — w niedzielę i święta od godz. 14.30.

**OBOWIĄZEK REJESTRACJI SKÓR**

Na podstawie Zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 6. 11. rb. w sprawie rejestracji, znakowania i magazynowania skór wyprawionych lub wygarbowanych i obrotu skórami (Monitor Polski Nr 129/46, poz. 238) obowiązek rejestracji skór, wymienionych w art. 3 dekretu z dnia 19.9.46 o obrocie skórami (Dz. URP Nr 48, poz. 281), winien być dopełniony w Starostwie Grodzkim (Oddział lub Referat Przemysłowy), właściwym na miejsce zamieszkania posiadacza skór, lub siedziby w przypadku, gdy posiadaczem skór jest osoba prawna.

**Otwarcie laboratorium analitycznego przy Izbie Aptekarskiej w Łodzi**

Nareszcie znikną z rynku łódzkiego sfałszowane leki i specyfiky. W ubiegłą sobotę, 30 listopada br. odbyło się otwarcie Laboratorium Analitycznego przy Izbie Aptekarskiej w Łodzi, Mieści się ono w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 67 (dawnej filma Argon, która użyczyła Izbie tego lokalu). Celem Laboratorium jest badanie wszystkich, będących na rynku leków i preparatów aptecznych i uświadczenie z nich próbek do badań w laboratorium, obowiązków są nadsyłać do Laboratorium dla szcze gółowego zbadania wszystkie podej rzane preparaty i lekarstwa.

Laboratorium jest agencją Komisji Naukowej przy Ork. Izbie Aptekarskiej. Niezależnie od działalności Laboratorium Komisja ta czuwa nad

**Z życia PCK w Łodzi**

Dn. 23 11. br. odbyła się uroczystość przekazania przez władze Okręgu Łódzkiego PCK świeżo odrestaurowanej świetlicy Koła PCK przy Związku Zawodowym pracowników kół instytucji społecznych. Uroczystość zagrał ob. Gientca, pełnomocnik Okr. Łódzkiego PCK, który w dłuższym przemówieniu zilustrował prace dokonane oraz zamierzone na najbliższą przyszłość przez Okręg Łódzki PCK, wskazując na fakt, że pomyślny rozwój instytucji opiera się właśnie na wysiłkach szarego pracownika. W trosce więc o godziwą rozrywkę dla tego pracownika Okręg Łódzki PCK zorganizował świetlicę, oddając ją do użytku członkom Zw. Zawod. pracowników instytucji społecznych.

**Rozpoczęcie wykładów na Miejskim Uniwersytecie Społecznym**

Zapisy słuchaczy na Miejski Uniwersytet Społeczny trwają w dalszym ciągu. Wykłady rozpoczynają się we wtorek, dnia 3 grudnia o godzinie 19-ej w lokalu Miejskiej Świetlicy przy ul. Piotrkowskiej 37. W bieżącym tygodniu wykłady odbędą się w dniach 3, 4 i 6 grudnia od godz. 19—21, tylko w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 37.

**He będzie myplacić za mleko?**

Spółeczna Komisja Kontroli Cen w Łodzi na posiedzeniu w dniu 29 listopada 1946 r. ustaliła następujące ceny mleka:

- 1) Cena 1 litra mleka pełnotłustego w sprzedaży na rynkach, targowiskach itp. — na sumę złotych 25.
- 2) Cena 1 litra mleka pełnotłustego w detalicznej sprzedaży w sklepach spożywczych — na sumę złotych 28.—
- 3) Cena 1 litra mleka pełnotłustego, pasteryzowanego, w zamkniętej butelce i etykietowanego — na złotych 29.

Ceny powyższe obowiązują od dnia 1 grudnia 1946 r. aż do odwołania.

W wypadku pobierania cen wyższych należy powiadomić Oddział 3 Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej w Łodzi przy ul. Narutowicza 6, tel. 169-70.

**Okręgowy Inspektor Ochrony Skarbowej**

**Zebrania i odczyty**

**DZIS**

- W dużej sali Collegium Anatomicum, Narutowicza 60, o godz. 19-j odczyt prof. dra Z. Szymanowskiego pt. „Zdrowie publiczne jako zagadnienie społeczne”.
- W lokalu „Gęśle pióro”, Piotrkowska 43, o godz. 18-ej zebranie Sekcji Piływackiej Akad. Zw. Sportowego.
- W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 19.30 odczyt prezesa Izby Przem. Handl. K. Bajera p. t. „Samorząd gospodarczy”.

**JUTRO (4.12.46)**

- W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 19-ej wieczór dyskusyjny. Literatura Chłopska po wojnie. Referuje S. LiChański.
- W lokalu Izby Przem. Handl., zebranie łódzkiego Oddz. Zrzeszenia Eksporterów i Importerów RP. z udziałem przedstawiciela Zarz. G. dyr. dr. Stofly.
- W lokalu Związku Inwalidów Wojennych, Piotrkowska 73, o godz. 18-ej wspólna konferencja zarządu Związku.

**POSZUKUJEMY FACHOWCA**

do prowadzenia referatu środków owadobójczych i ochrony roślin. Zgłoszenia ze świadectwami do „SPOŁEM” Wydział Rolniczy ŁÓDŹ, ul. Zawadzka 1. (Kr. 2058)

**ŁÓDZKA SPÓŁKA TRANSPORTOWA z o.o.**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 24 — TELEFON 260-18.

**TRANSPORTY SAMOCHODOWE, KOLEJOWE, WAGONY ZBIOROWE**

Przewozy lokalne, magazynowanie, inkaso (2168)

**Wypowiedźka**

*ukosa*

Kocham dzieci.

Może dlatego daje się wykorzystać przez krewnych, znajomych i sąsiadów. Podrzucają mi swoje pociechy, wychodząc na miasto, do kina, do teatru.

— Na 5 minut — mówią niezmiennie.

A ja naiwny godzę się. Męcę się potem z dziećmi przez długie godziny, a ci milusińscy przedstawiają mi meble w mieszkaniu, drą w kawałki moje rękopisy, przygotowane do druku i dmą niemożliwie w blaszane trąbki.

I żeby chociaż rodzice byli mi potem wdzięczni. Ale gdzie tam!

— Co, Jasio ma takiego wielkiego guza na czole? Pan go chyba katował? Pójdź w me objęcia, dziecińko! Już nigdy nie zostawię cię na opiece tego brutalą.

To „nigdy” trwa przeciętnie od 2 do 3 dni, po czym boleśnie zraniona lwica zjawia się u mnie z przymilnym uśmiechem.

— Mój Jasio nic, tylko chce do pana. Więc przyprowadziłam go na 5 minut, kochany panie Wład.

Następnie mama ulatnia się tak szybko, że nie zostawia mi czasu na odmowę.

Wczoraj poprosił mnie znajomy, bym poszedł za niego na wypowiedźkę do szkoły. Chodziło o jego syna Krzysia. Znajomy mój był zajęty, więc ja miałem odegrać jego rolę.

— Tylko pamiętaj — zapowiedział mi mój znajomy — broń Krzysia do upadłego.

Poszedłem. Wychowawca obrzucił mnie niechętnym wzrokiem.

— Syn bardzo opuścił się w nauce. Czemu to przypisać?

— A bo on... bo ja... — rozpaczliwie szukałem metod obrony.

— Cóż pan ma z tym wspólnego? Chłopiec się nie uczy, a pan widocznie nie ma czasu go dopilnować.

— O, mam czas. Mam mnóstwo czasu. Cały czas mój poświęcam Krzysiovi — zapewniłem gorąco nauczyciela.

— Nie rozumiem — odparł tamten. — W takim razie syn jest niedorozwinięty umysłowo. Tępak.

— Ależ skądże znowu — zaprzeczyłem. — To formalnie geniusz. Ja z moim uniwersyteckim wykształceniem czuję się przy nim taki małutki. O, taki — wykonałem wymowny gest.

— No więc jakaż, u licha, jest przyczyna, że chłopak źle się uczy? — zniecierpliwili się belfer.

— To ja jestem wszystkim winien. Ja mu nie pozwalam zajmować się książką. On się uczy w tajemnicy przede mną. Gdy go przylapię na tym, biję do nieprzytomności.

Nauczyciel bąknął niepewnie: Ach, więc tak się rzecz przedstawia i pożegnał się ze mną pośpiesznie.

Wyszedłem ze szkoły z dumnie podniesionym czołem. Uratowałem Krzysia.

Nazajutrz zadzwoniła matka chłopca:

— Panie Wład, niech pan ratuje mego męża. Aresztowali go dzisiaj. Nie wiem za co. Mówili coś o ubezwłasnowolnieniu i o wyrodnym ojcu.

Włosy zjeżyły mi się na głowie.

**WŁAD.**

**„BAŁTYK”**

Narutowicza 20

**DZIS i DNI NASTĘPNYCH**

Wspaniały film kolorowy

Produkcji amerykańskiej

Pełen emocji i sensacji

**»Korsarze Północy«**

w rolach głównych:

**Gloria Dickson**

**Dick Foran**

(Ag. 396)

**Od Wydawnictwa**

Dla wygody P. T. Publiczności

Administracja „Dziennika Łódzkiego”

przyjmuje

**OGŁOSZENIA I PRENUMERATY**

z dostarczeniem do domów

w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”

Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

**OGŁOSZENIE**

Zarząd Spółdzielni „Samopomoc” z odp. udziałami w Łodzi zwołuje na dz. 19 grudnia 1946 r. na godz. 18-tą Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków, które odbędzie się w sali odczytowej „Czytelnika” z następującym porządkiem dziennym:

Punkt: 1. Zagajenie

2. Powołanie do prezydium 2-ch ławników i sekretarza

3. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia

4. Sprawozdanie Zarządu i dyskusja

5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej skwitowania

6. Wybór członków Rady Nadzorczej

7. Uchwalenie budżetu na rok operacyjny

8. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może założyć

9. Wolne wnioski

**ZARZĄD.**

**DOM HANDLOWY**  
**BOLESŁAW KMICIEK**  
ŁÓDŹ, ul. DASZYŃSKIEGO Nr 15 (dawn. Przejazd)  
Telefon: 205-53 i 152-52.  
DOSTARCZA: Ozdoby choinkowe i lichtarze choinkowe patentowane. — Butelki apteczne, piwne, lemo-nadrowe i inne. — Szkło laboratoryjno-farmaceutyczne. — Galanterię szklaną jak: szklanki, spodka, kle-liszki i t. p. — Wyroby porcelanowe i fajansowe.

FABRYKA  
CUKROW I CZEKOLADY  
„DELICJA“  
Łódź, Żeromskiego 31, tel. 185-27  
poleca  
swoje DOSKONAŁE wyroby.  
DUŻY WYBÓR gatunków  
świętecznych i choinkowych.  
(Ag. 393)

**OZDOBY CHOINKOWE**  
Wysoka próbników kompletów za zaliczeniem.  
NOWOŚĆ 2023 :  
**BOMBY samoświecące**  
CENY HURTOWE.  
REKLAMA ŁÓDŹ  
PIOTRKOWSKA 46  
(w podwórzu)

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na remont dźwigów w gmachu szpitala przy ulicy Dr. Kopcińskiego Nr. 22.

Oferty na ślepych kosztorysach należy składać w Ubezpieczalni Społecznej przy ulicy Wólczańskiej Nr. 225, w pokoju Nr. 35, do dnia 10 grudnia b. r., do godziny 10-tej przed południem, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na remont dźwigów“.

Szczegółowe informacje, oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej, pokój Nr 35, tylko od godziny 8-mej do godziny 9-tej rano.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 12-tej w ostatnim dniu, oznaczonym na składanie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości 1% od sumy przetargu należy złożyć w kasie Ubezpieczalni Społecznej a kwit dołączyć do oferty.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyników.

Łódź, dnia 29 listopada 1946 roku.

**UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA**  
**W Ł O D Z I**

(Kr. 500/M)

Narodowy Bank Polski sprzedaje w drodze przetargu ofertowego 4 samochody osobowe wybrakowane: 2 „Opel“, 2 „D. K. W.“ i 1 ciężarowy Hansa Lloyd.  
Samochody oglądać można w dniach 4, 5 i 6 grudnia br. w godzinach od 14-ej do 15-ej w Parku Samochodowym Narodowego Banku Polskiego przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 6.  
Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do godziny 12-ej dnia 7 grudnia br., w Biurze Wydziału Administracyjnego Narodowego Banku Polskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67.  
Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 13-ej.  
Narodowy Bank Polski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. (P. 2199)

**LEKARZE**

**Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ**, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (ag)

**Dr med. M. ZAURMAN**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8. (ag)

**Dr med. STANISŁAW BIBERGAL**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (613)

**Dr ANATOL MIKULKO**, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuski 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

**Dr med. S. ŻURAKOWSKI**, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych, Piotrkowska 33, g. 12-1 i 3-5,30. (r 116)

**Dr TADEUSZ CHECIŃSKI** choroby skóry i weneryczne, 4-6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. (5299-p)

**Dr ŚWIECIŁO ADAM** choroby ko-biece i akuszzeria. Zawadzka 38 go izina 4-6. (6026)

**Dr RATAJ-ŻURAKOWSKA**, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka i lekarska Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i 3 do 5,30. (k/116)

**Dr REICHER** — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Południowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (ag)

**Dr ZOFIA SKONIECZKA**, lekarz szpitala Kochanówka, specjalistka chorób nerwowych — przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-43. Leczenie elektrowstrząsowe. (248-p)

**Dr Henryk PROCHACKI**, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 8-6. (5810)

**Dr med. J. VOGEL**, specjalista chorób kobiecych i akuszzeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-92. (ag)

**Dr LIBO ALEKSANDER**, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

**Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI** choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (3514)

**Dr DOBROWOLSKI**, specjalista chorób nerwowych i seksualnych Przyjmuje od 3-5 Kopernika 6/3 tel. 186-00. (ag)

**Dr med. HERDER STANISŁAW**, choroby skóry i weneryczne przyjmuje od 3-6, Gdańska 46, m. 7, tel. 212-62. (5300)

**AKUSZERKI**

**AKUSZERKA** Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (5388-p)

**LEKARZE DENTYŚCI**

**WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE** uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)

**Dentysta WODNICKI STANISŁAW** — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (5731)

**Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ**, leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne. Potuldnia 46, telefon 268-91. (7233)

**Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA** przyjmuje od 10-13 i od 16-19. Moniuszki 11, II piętro tel. 151-15.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**MASZYNY** do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Potuldnia 1 (Ag. 383)

**AGAR-AGAR**, żelatynę, talk kosmetyczny, mentol, miętę i inne olejki dla przemysłu cukierniczego, staniol biały i kolorowy, tomofoan, bombonierki oraz wszelkie opakowania cukiernicze kupuje stale: Biuro Sprzedaży Surowców Cukier-nicznych M. Mroziński, Warszawa-Praga, Brukowa 26. Informacje w Łodzi: Staszewski, Radwańska 50, telefon 102-81. (p. 2131)

**KUPUJEMY złom srebra** (monety) w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne Pl. Wolności 2, m. 2 (w podwórzu, na lewo), parter. (p. 2117)

**ŚWIĄTECZNE karty, paski, bibuła kolorowa, kalendarze, ścianki, ceny hurtowe, poleca:** „Składnica Biurowa“, Łódź, Piotrkowska 69, telefon 116-60. Prowincja zaliczenie. (kr 479/M)

**WODY SZCZAWNIKOWE** aptekom. drogeriom sprzedaje A. Nemetsche, Kraków, Poselska 18, tel. 506-57. (kr 1741)

**GEŚCI** tuste bite skubane dla sto-lówek i restauracji, Łódź, Gdańska 184 tel. 158-34. (Kr. 497/M)

**BRULIONY**, zeszyty, papier, ma-kulatura oraz naprawy wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

**OLEJ** lniany, kałafonię kupi Wytwórnia Chemiczna „ULTRON“ — Łódź, Południowa 78/80, tel. 178-19. Poleca pokosty, sykatywy, tunk-turę, lakier kopalowy. (p. 2115)

**MEBLE**: sypialnie, stołowe oraz pojedyncze sztuki poleca po cenach przystępnych T. Stus, tel. 272-55 Żeromskiego 39 (dawniej Brzezińska 40). (5682)

**SREBRÓ** w każdej postaci kupuje f-ma B. Kantor i H. Zielińska, Łódź, Grand-Hotel, Piotrkowska 72. (5465-p)

**BIELIZNIE** damska, duży wybór poleca Zofia Sarafinowicz, Nowo-miejska 4 (sklep). (7282)

**SREBRÓ**, złoto — złom, kupuje, placę najwyższe ceny. Zakład zegarmistrzowski „Omega“, Piotrkowska 4, tel. 141-64. (7258)

**SPORT** — hokey — narty — łyż-wy — sanki, piłki i t. p. — poleca: D/H Świąteczna, Łódź, Piotrkow-ska 83 — tel. 126-62. (Ag. 387)

**HEBLARKE**, profilarkę, frezarkę tokarkę, taśmówkę sprzedam. — Tel. 266-30. (5851-p)

**KUPUJE NICI**, koronki, przedże, dzianinę, jedwabną, bawełnianą, Szwalnia, Kościuski 93 m. 25 tel. 189-10. (Ag. 369)

**SPRZEDAMY 4 osobową „Hansę“** na chodzie, tel. 171-29. (5852-p)

**DZIANINE** jedwabną, bawełnianą, nici każdą ilość kupię tel. 204-42. (P. 2129)

**DOM MEBLOWY**. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, łyżki, stoły i krzesła, duży wybór. — Obsługa fachowa. Dom Meblowy: Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-34. (ag. 266)

**WŁOSIEŃ** — ogony końskie — kupie. Rymaszewski, Łódź, Pomor-ska 41a-14. (P. 2190)

**PRZEMYSŁOWA** nieruchomości, dom w Łodzi okazjnie sprzedamy. Plac Wolności 6/4, godziny 11-1, 4-6. (7277)

**PRZEMYSŁOWY**, handlowy obiekt dom, wille, plac, gospodarstwo — rolne, ogrodnictwo kupimy — sprzedamy, Biuro pośrednictwa. Plac Wolności 6/4, godziny 11-1. (7277)

**SZPULMASZYNE** i krajcówkę (do nawijania) kupię. Magistracka 36/10 (5922-p)

**SMOLE** w cysternach i beczkach, dostarcza „Wosta“, Katowice, Mo-niuszki 12. (Kr. 2081)

**KRZYŻYKI**, medaliki, lańcuszki złote w wielkim wyborze — poleca „Okazja“ Kilińskiego 47. (Ag. 394)

**DR O B N E**  
**OGŁOSZENIA**

**FOTOAPARAT**, zegarek, biżuteria, brylant, złom srebrny, znaczki filatelistyczne, kupisz — sprzedasz najkorzystniej w „Okazji“, Kiliń-skiego 47. (Ag. 395)

**FILATELISCI!** Największy wybór znaczków do zbiorów — posiada „Okazja“, Kilińskiego 47. (Ag. 394)

**SPRZEDAM PSA** wilka, 10 miesięcznego, Główna 40 m. 2, Sikor-ski od 18-20. (5928-p)

**TAPCZAN** higieniczny nowy sprze-dam. Tapicer. Piotrkowska 207. (5921-p)

**KAUCZUK** naturalny, syntetyczny bunc kupujemy „Reklama“, Piotrkowska 6. (R. 159)



Flirt z bokserem

(rys. z angielskiego pisma „Daily Herald“)

**Idźcie pewien bokser młody**  
**Na bokerskie swe zawody.**  
**Tęga mina, groźny wzrok**  
**I sprężysty, długi krok.**

**Wielbicielka biednie za nim:**  
**„Mistrzu, niechże mistrz przystanie.**  
**Ja się trochę wstydzę... lecz**  
**Chcę rozegrać z panem mecz.**

**Pragnę bardzo, mistrzu miły**  
**Znać ramion twoich siły!”**  
**A mistrz: „Owszem, ale jam**  
**Niestosowny jest dla dam,**

**Jako partner, bo ich lice**  
**(Chociaż wkładam rękawice)**  
**Zmienić mogę w kwaśny dżem,**  
**A ja dżem niechętnie jem“.**

**WIERTARKA** słupowa do 26 m/m. tanio sprzedam. Kazimierz Madaj, Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08, 260-19. Skład Narzędzi Art. Techn. Wyroby żel. i naczytnia kuchenne. (Ag. 379)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**POTEZEBNY** — kupiec, zbożo-wiec - nasiennik, pierwszorzędna sła. B. dobre warunki, referencje wymagane. Oferty pod „Nasien-nik“ do Dr. Łódzkiego. (5904-p)

**CENTRALA** Państwowego Przed-sie biorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych w Łodzi, Al. Kościu-ski 46, przyjmie kilka maszyni-stek z dobrze opanowaną techni-ką pisania na maszynie. Wynag-ródzenie zależne od kwalifika-cyj. Podania wraz z życiorysem i odpisami dokumentów i świa-dectw należy składać w Biurze Personalnym Centrali. (kr. 488/M)

**BEDNARZE** potrzebni, może być mieszkanie. Zgierska 56, wytwór-nia beczek. (5850-p)

**URZĘDNIK** do prowadzenia kar-toteki sprzętu elektrotechnicznego potrzebny natychmiast. C. H. P. El. Łódź, Piotrkowska 105. (5936-p)

**POTRZEBNY** samodzielny krawiec na dobrą robotę, ul. Piotrkowska Nr 157 m. 13. Napiórkowski. (P. 2201)

**POMOCCNICA** domowa przychodnia lub na stałe potrzebna. Chętnie re-patriankę. Orla 3 m. 2. (5913-p)

**CHŁOPIEC** starszy, uczciwy, po-trzebny do przedsiębiorstwa han-dlowego. Zgłoszenia, ul. Piotrkow-ska 84 m. 6, front II p. w godz. 15-16-tej. (5919-p)

**WYCHOWAWCZYNI** do 4-letniego chłopczyka ze znajomością francuskiego potrzebna ZAKOPANE Olej-niczak właśc. PENSJONATU CZERNICHOWIANKA tel. 14-65. Warunki do omówienia listownie Zakopane lub osobiście do 4 gru-dnia, Łódź, Dowborczyków 4 m. 10 (7294)

**DO PRACY** domowej potrzebna, może być przychodnia. Południowa 16 m. 9. (7287)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**ARKUSZ** rozliczeniowy w fabry-kach przemysłu włókienniczego sporządzam. Oferty pod „Arkusz rozliczeniowy...“ (5870)

**ELEKTROMONTER** z długoletnią praktyką, przyjmie konserwację urządzeń elektrycznych. Oferty do Administracji pod „Elektromon-ter“. (5883-p)

**KSIEGOWY** — bilansista poszuku-je pracy w godzinach wieczornych. Zgłoszenia kierować Biuro Ogło-szeń PAP Łódź, Piotrkowska 133 pod „Euchalter“. (P. 2200)

**STARSZY** rachmistrz, ze znajomo-ścią buchalterii, poszukuje posady. Oferty pod „starszy rachmistrz“. (5920-p)

**KSIEGOWY** - bilansista, długo-letnia praktyka, na kierowniczym stanowisku zmieni posadę od No-wego Roku. Oferty do Administra-cji pod „3011“. (5924-p)

**LOKALE**

**STARSZY**, samotny, dobrze sytuo-wany, poszukuje pokoju umeblo-wanego, niekierującego. Dobrze zaplać. Oferty pod „Inżynier Z“ (7270)

**POTRZEBNY** pokój w śródmieściu oddzielnym wejściem na kilka roz-dzin dziennie pracy biurowej. — Oferty składać do Administracji „Dziennika Łódzkiego“ pod „Po-kój“. (wł.)

**5 POKOJOWE** mieszkanie odre-montowane z telefonem w centrum Łodzi zamienię na Wrocław. Oferty do Administracji „Remont“. (5928-p)

**ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA**

**ZGUBIONO** palcówkę na nazwisko Grzędowska Stefania, Łączana 55. (7216)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**KORESPONDENCYJNIE** nauczam matematyki, fizyki, chemii, Opo-czno, Limanowskiego 34. Maژی-strant Alpatow. (5926)

**KURSY** Centralnego Związku Ste-nografów i Maszynistek Rzeczy-pospolitej Polskiej, Kilińskiego 50 i Piotrkowska 83, przyjmują za-pisy na stenografie, maszynopi-sanie, księgowość, koresponden-cję. (7261)

**KORESPONDENCYJNE KURSY** KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (Kr. 2091)

**MATRYMONIALNE**

**SAMOTNY**, kulturalny, pozna ma-trymonialnie, pania, przystojna, pełnej tuszy. Oferty Dziennik Łódź ki „Edgar“. (5924-p)

**POSZUKIWANIE RODZIN**  
**Z AMERYKI**

**SADNERA HUGONA** szukam, by mu pomóc. Henryku! Oczekuje wiadomości; Kraków - Hotel War-szawski, dla Stefy. (5685-p)

**ANNA GREGER** urodzona 1934 w Lipianach Słowacja, w roku 1942 u dziadka Chaima Rapaporta, Ja-sio poszukiwana przez wujka Abra-hama Gregera 24 Denver Road London 16. (P. 2195)

**ROŻNE**

**WYTWÓRNIA PUDELEK TEK-TUROWYCH** — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kar-tonaże. (5873-p)

**OKULARY**, termometry, wagi la-boratoryjne, techniczne, Wesolow-ski, Niedbałski i S-ka, Nowomiejska 3. (ag. 354)

**ARTYSTYCZNIE** ceruje wszelką garderobę. Śródmiejska 6, front, I p. m. 5. (ag 274)

**JEDYNA** Gwiazdka to Portret, poleca Foto L. Olejniczak, Łódź, 11 Listopada 2, tel. 217-97. (7237)

**WYTWÓRNIA** pudełek tekturo-wych Sapińska i Smoczyński. Za-chodnia 68, wykonuje na zamó-wienia i posiada na składzie goto-we pudełka. (5823-p)

**FOTOGENICZNI** są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmigacz, — Fotograf filmo-woy, Piotrkowska 6, tel. 171-84. (ag. 380)

**ZDJĘCIA** do legitymacji oraz ro-boty amatorskie wykonuje w cią-gu jednego dnia. Legionów 1. (ag. 252)

**WULKANIZACJA** dętek samocho-wych, śniegowców, naprawa rowe-rów, motocykli, ul. Żeromskiego Nr 16, Gumński. (Ag. 375)

**SZYCIE** trykotowej bielizny dan-skiej przyjmuję hurtowo: Łódź, Kościuski 93/25, tel. 189-10. (ag 369)

**OKULARY** naprawiam, zamieniam szkla. Fotooptyk mechanik. Da-szyńskiego (Przejazd) 12. (Ag. 384)

**ZAROBISZ** dobrze sprzedając se-zonowy artykuł, „Promień“, Sien-kiewicza 63, drugie podwórze. (P. 2189)

**Z POLSKIEJ YMCA**. Dwie wielkie rocznice „Prus i Sienkiewicz“ — tytuł odczytu, który wzbudził ol-trożymie zainteresowanie wśród młodzieży. W środe, dnia 4 gru-dnia br. o godz. 19-ej prof. dr. Z. Jakubowski powtórzy w wymie-niony odczyt w lokalu Polskiej YMCA — ul. Moniuszki 4 a. (5925-p)

**SPODY** do drewniaków polituro-wane wyrabia Fabryka Wyróbów Drzewnych, Wrocław, Ustronie 3 (za numerem 182 ul. Stalina). (Kr. 2089)

**MEBLE** biurowe tanio wykonuje Fabryka Wyróbów Drzewnych, Wrocław, Ustronie 3 (za numerem 182 ul. Stalina). (Kr. 2090)